

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach szerokość szpalty 45 mm po 72 krosoze. Dla pozycji kolumny pracy po 20 krosoze. Marginesowe po złotych 8.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 304.

Kraków, 31 grudnia 1943/1, 2, 3 stycznia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rekwizyty będą zwracone autorom jedynie przy dołączeniu porła zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6 Zł z odroczaniem do domu 6 50 Zł. W Rzeczy z dopłatą porła 7 50 Zł. W Gen Gub tylik: prenumerata przez urzędy pocztowe Konto czekowe: Warszawa 658

## Hazardowa gra inwazji. U progu Nowego Roku

**Najniebezpieczniejsza część wojny dla aliantów. Niemiecka obrona posiada w swych rękach wielkie atuty.**

Genewa, 30 grudnia. Szef Lotnictwa Stanów Zjednoczonych, generał Arnold okazuje wiele swobody w objawianiu swojego optymizmu — tak powiada londyński „Evening News”, twierdząc, że Niemcy są „dotychczas wykończeni, aby mogli stawić jeszcze większy opór, skoro tylko utworzony zostanie drugi front”.

We wszystkich walkach ostatnich, obójtne czy wygranych, tak pisze dalej „Evening News”, nie wydarzyło się nie takiego, co by pozwalało przynuszać, że drugi front stanie się „sprawą komfortu”. W Europie nie będzie można ani wygodnie lądować, ani też tem się zadowolić, że pojmie się w niewolę „kilku zamianców Niemców”. Przeciwnie, należy się spodziewać gwałtownych i morderczych bitew. Niemcy używają wszystkich sił i rezerw oraz ducha wynalazczego, aby każde ułowanie wylądowania uniemożliwić. W wieloletniej pracy został zbudowany wał obronny, który uzasadnia ostrzeżenia słusze Churchill, w myśl których inwazja służy się kosztowna i dzika walka.

„Berliner Börsenzeitung” podała wyciągi z głosów obozu alianckiego o „najniebezpieczniejszej części wojny”.

Jakkolwiek ze strony niemieckiej — tak pisze dalej dziennik — niema powodu, aby się interesowano brytyjskimi spekulacjami terminów, to jednakże przyznawanie angielskie jest słusze, że niemiecka obrona posiada w swych rękach atuty, które robią inwazję na kontynencie najwęższą i najniebezpieczniejszą z częścią alianckich przedsięwzięć wojennych. W każdym razie Anglia usiłuje zwów, w ramach

### Wewnętrzno-polityczne położenie Finlandji.

Helsinki, 30 grudnia. W czorajszym rocznym przeglądzie rozpatruje „Helsingin Sanomat” wewnętrzno-polityczne stosunki Finlandji.

Pismo stwierdza, że ogólna walka obronna przytłumiła wszelkie zaostrenia wewnętrzno-politycznej dyskusji, które rozgrywały się w ubiegłym roku — wobec czego życie w całym kraju pozostawało pod znakiem spokoju w porządku i przetrzyłości. W zakończeniu zaznacza pismo, że z nastaniem nowego roku obowiązują trzeźwe ocenienie wewnętrzno-politycznego położenia Finlandji i że zbytecznym jest, jakiegokolwiek fakta ostaniać słowami, gdyż wolność i swobodna wymiana myśli służy nalieniej celowi narodowego wzmocnienia oraz dalszego prowadzenia totalnej walki obronnej.

### Prasa włoska za abdykacją Wiktora Emanuela.

Mediolan, 30 grudnia. Czasopismo tygodniowe, wychodzące w okupowanych południowych Włoszech „Libera Italia”, ogłasza w ostatnim numerze nowy gwałtowny atak na króla Włoch. Król, jak pisze wymieniony tygodnik, oczekuje zajęcia Rzymu i uwolnienia Florencji, Mediolanu i Turynu w tej nadziei, iż na północ kraju znajdzie to poparcie, jakiego nie może znaleźć na południu. Te nadzieje są jednak daremne. Ani dla króla, ani dla tych, którzy go popierają, nie wieje pomysły wiatr. W obecnej sytuacji istnieje tylko jedno wyjście: abdykacja Wiktora Emanuela sabaudzkiego.

### Pomoc Czerwonego Krzyża dla Grecji.

Ateń, 30 grudnia. Komisja zarządzająca dla spraw pomocy dla Grecji podała do wiadomości, że do portu w Pireus zawinęły z za morza statki szwedzkie „Fenris” i „Tamara”, pozostające na służbie międzynarodowej komisji Czerwonego Krzyża. Oba te statki wiozą ładunek przeszło 11.000 ton środków żywności i lekarstw, przeznaczonych wyłącznie dla zaopatrzenia greckiej ludności cywilnej.

swojego obowiązku udziału, krwawe ofiary swe możliwie ograniczyć i raczej pozwolić innym walczyć za siebie. Natomiast Rzeczca Niemiecka, tak stwierdza to pismo, dowiodła, że zwalczenie jej z powietrza jest niemożliwe, a już zupełnie bez widoków jest walka na lądzie. Dlatego też spogląda ona na rozwój wojny oraz na nakazaną przez Sowietów inwazję na Zachodzie z zupełnym spokojem. Wie ona, że lądowanie aliantów stanie się kłeską ich, o której mają tylko słabe wyobrażenia. Jeżeli mówią o nieudanej grze hazardowej,

## Beznadziejny los Polaków w ZSRR.

Genewa, 30 grudnia. O los Polaków, wywiezionych swego czasu przez bolszewików w głąb Unji Sowieckiej, zapytuje Elmar Dangerfield w piśmie, skierowanym do „Manchester Guardian”. Autor listu już przed kilku miesiącami na łamach miesięcznika angielskiego „Nineteenth Century and After” poruszał problem deportowanych Polaków.

Elmar Dangerfield chciał, jak podaje on w swym piśmie, zwrócić uwagę angielskiej opinii publicznej na „wielką, a prawie że nieznaną tragedję, rozgrywającą się w ramach wielkiej tragedji obecnej wojny”. Chodzi tutaj o los półtora miliona Polaków, wywiezionych przez bolszewików. W wagonach dla bydła bolszewicy przewiezili nieszczęśliwców kilkadziesiąt mil w głąb Rosji azjatyckiej i arktycznej. Wielu z nich zmarło już w czasie podróży, podczas gdy ci, którzy przetrzymali niewygodny podróży, bądź to osadzeni zostali w więzieniach, bądź też w t. zw. obozach pracy lub też w kolochozach kazakstańskich spełniali ciężkie prace przymusowe. Inni znowu skierowani zostali przez bolszewików do kopalni w Karagandzie i Kolymie lub też do cegielni i tartaków. Wiele tysięcy z nich zmarło skutkiem przemęczenia, chorób i niedożywienia, a przedewszystkiem — jak podkreśla Dangerfield — staruszek i dzieci.

Pomiedzy deportowanymi znajdowali się przedstawiciele wszelkiej warstw ludności polskiej, a więc wieśniacy, robotnicy, profesorowie, lekarze i adwokaci i to przeważnie wraz z rodzinami. Żyli oni w przepchnionych barakach, w ziemiankach, a nawet

## Cel Kremla: „Światowa republika bolszewicka”

Berlin, 30 grudnia. Pod nagłówkiem „Wieczny napastnik” przynosi dziennik „Völkischer Beobachter” artykuł, piętnujący sowieckie polityczne dążenia do władzy jako niezmienną politykę gwałtu celem uzyskania bolszewickiego panowania nad światem.

Upiększającym usiłowanom Anglo-Amerykanów, zmierzającym do przedstawienia polityki sowieckiej w roli służącej rzekomo interesom narodowym, przeciwstawia ten dziennik niedwuznaczne wyrażenia się ze strony Stalina, jakie wygłaszał w prelekcjach swych w roku 1924. na Uniwersytecie Swerdłowskim na temat „problemów leninizmu”. Według treści tych prelekcji taktyka bolszewicka ulega zmianom, zależnie od tego, czego w danej chwili wymaga sytuacja polityczna. Rzecz zrozumiała, że cel pozostaje zawsze niezmienny: międzynarodowa bolszewicka, która dopiero wtedy byłaby w pełni zrealizowana, gdyby cała kula ziemiska tworzyła światową republikę bolszewicką. Ze Stalin niezmiennie na uwadze miał taki cel, tego najsilniejszym dowodem jest olbrzymie zbrojenie się Unji Sowieckiej od lat 20-tu. Zbrojenie to od samego początku posiadało wyraźne cechy ofensywności. Masowe przygotowywanie się wojsk sowieckich na granicach Niemiec, Rumunii i Finlandji przekonało dobitnie każdego, który to obserwował. Kiedy nastąpiło przeciwnatarcie niemieckie, wtedy nawet ostatni z szeregu sceptyków poznać mógł po olbrzymich ilościach broni zaczepnej, w jakie wyposażone były te armje sowieckie, z jakimi planami nosił się Kreml: planował on generalny atak przeciwko Europie. Jest rzeczą możliwą, oświadcza w końcu „Völkischer Beobachter”, że Stalin ukolywał swych partnerów w Teheranie plonnymi nadziejami, jakoby oddając kontynent na łup bolszewij mogli sobie okupić ochronę dla własnych swych mętnych interesów. Wszelako piekielna dynamika bolszewizmu kieruje się prawami nieuniknionymi.

### Roosevelt przeziębził się.

Sztokholm, 30 grudnia. Jak podaje brytyjska służba informacyjna, Roosevelt zaźbił się tak, iż z polecenia swego lekarza nie opuszczał w środe swego prywatnego mieszkania w Białym Domu.

### Zgromadzenie Falangi.

Madryt, 30 grudnia. Pod przewodnictwem generała Franco zebrał się we wtorek wydział polityczny Falangi, aby wrecz Caudillovi udzieliła mu przez kongres kierowników prowincjonalnych złota pułkę, jako najwyższego odznaczenia Falangi.

Kraków, 30 grudnia. Znowu stanęliśmy u progu Nowego Roku, piątego roku najsilniejszych — ze wszystkich czasów — zmagają narodów. Ponieważ już od czterech lat przyzwyczailiśmy się do wojny i zjawisk, towarzyszących jej, obserwuujemy dobitniej, niż w czasach pokoju, jak w istocie rzeczy szybko płyna lata i jak w historycznej rzeczywistości małe znaczenie posiadają często poszczególne zjawiska, które nam, ludziom, wydają się wielkimi i epokowymi.

Pod tym kątem widzenia koniec 1939 i początek 1940 roku był najcieńszy, albowiem z olbrzymią gwałtownością coś nowego spadło na pozornie zabezpieczone zakresy działań ludzi, znaleźliśmy się w obliczu potęgi wojny z jej okropnościami i niebezpie-

czeństwami. Drugi i trzeci nowy rok wojny przyniósł nam socjalne i duchowe przekształcenie. Szło ono powolnie z wielkimi trudnościami, nie zatrzymując się przed tem, co nam oświście miłem i drogiem było. W ten sposób stopniowo doszło do tego stanu rzeczy, z jakim dzisiaj oswoiliśmy się, przyrzecem wydaje się nam, że stan taki trwał zawsze.

Czas ma w sobie coś nieuchwytnego, przechodzącego z wieczności i dążącego do wieczności. Nie zna on w istocie rzeczy żadnych lat, żadnych miesięcy, żadnych godzin i żadnych minut. Czas jedynie płynie. Nasza ziemia i my sami jesteśmy jedynie łożyskiem, w którym płynie w dół potężny strumień czasu. Sam czas nie posiada w sobie gwałtowności. My, ludzie, przypisujemy mu jedynie tę własność, albowiem nasz własny ped znalazł w nim ośrodek, którym operujemy jak przedmiotem.

Pozostaliśmy jednak przy naszych ludzkich pojęciach i mówimy z troską, że czas, w którym żyjemy pedzi aż z nadto zawrotną szybkością i żąda od nas często nadludzkich wysiłków, które niekiedy wydają się nam twardymi i okropnymi. Przebiega on szybkimi krokami ponad młodemi i starymi kulturami i pozostawia niszczycielską, a dla słabego i chorego nie ma żadnego politowania.

Takim to jest nasz czas, w którym zrodziliśmy się, który sam w sobie zawiera zwrot, tworząc rewolucyjną epokę bez przykładu w historii, a z niedłuzim swóim odpowiednikiem jedynie w kataklizmach zdarzających się w naturze. To, co przed laty niekiedy jedynie niewyraźnie widzieli w swych proroczych widzeniach, dziś stało się rzeczywistością.

Przewartościowanie wszystkich wartości, które dokonuje się w wszystkich narożach świata, nie pozostawilo i nas na uboczu. Na miejsce dawnej lekkomyślności staje obecnie powaga, a pozorny tak zwany „ogrod kwiatowy” dawnej Europy przemienił się w rozległe pola uprawne z szerokimi skibami, na które wysiewamy nowe ziarno, którego plony zwihera będą przyszłe pokolenia starego chrześcijańskiego świata. Tam gdzie ma rodzić się nowe życie, niedostępnym towarzyszem jest śmierć. Pomyślmy o matkach, które rodzą swe dzieci wśród strasznych bólów i w obliczu śmierci. Tak było zawsze. Jedynie dlatego, że my żyjemy w czasie przemian i bierzemy w nich udział, doznajemy więcej trosk i zmartwień, niż pokolenia, które żyły przed nami, w związku z nowo tworzącym się światem.

Nierzadko trzeba było gasić światła dawnych nadziei. Niejednemu z nas przyszło ciężko pogodzić się z tem, zwłaszcza tym, którzy zwykli byli przywiązywać wielką wartość do drobnostek codziennego życia prywatnego i do tradycji. Okazało się jednak, że były to tylko pojęcia, które same postawiły się poza nawias i przeżyły się. Pominiecie ich pozostało bez znaczenia dla egzystencji ludzi. Były one jedynie symbolami dla czegoś, co przeżyło się i zostało nieuchwytnym. Były to jedynie pojęcia ludzi, które przeżyły ich samych, albowiem tak chciało odwieczne prawo, którym podlegają tak sprawy tyżące ludzi, jak i prawa tyżące tej ziemi.

Ubiegły 1943 rok dopomógł nam pokonać to prawo bezwładności, przyrzecem ciężary, jakie powoduje wojna, odegrały tu rolę przeciwwagi. Nie obeszło się oczywiście bez trudów, trosk i zmartwień, ale rok 1943 obdarzył nas świadomością, że wszystkie wysiłki, wśród zmienionych warunków życia, nie poszły na marne. Utrzymałiśmy się przy życiu, a chleb, o który codziennie prosimy Boga, nawet w większych ilościach niż dotychczas, znajdował się na naszym stole, albowiem kierowała nami wola wytrwania w tej zawierusze dziejowej.

Wszystcy staliśmy się bojownikami o życie, o ideały Europy, która wbrew wszystkim wrogim tendencjom komasacji i kolektywizacji w dalszym ciągu pozostanie kolebką wszystkich ludzkich kultur. Jest to pozytywny wyczyn, który prawie na progu Nowego Roku trzeba podkreślić jako zadatek nowo formującego się świata europejskiego.

Zgasiliśmy światła dawnych nadziei, albowiem okazały się one fałszywymi i prowadzającymi na manowce. W naszym własnym interesie należało to uczynić już od dawna. Tak więc stajemy na progu wojennego roku 1944, który według norywskich fałszywych proroków, powinien być już od dawna rokiem pokoju — dojrzał, bardziej doświadczony o bardziej wyrobionych charakterach, albowiem bez obaw patrzymy w przyszłość.

chlewach. Brak było jakiegokolwiek opieki. Kto nie mógł więcej pracować, nie otrzymywał ani pożywienia, ani wynagrodzenia, tak, iż niejednokrotnie dzieci pracą swych słabych rąk musiały utrzymywać chorych rodziców i dziadków. Śmiertelność wśród dzieci była zastraszająca. Co najmniej 25 do 30 procent z pośród nich zmarło. Również pomiedzy wywiezionymi dziećmi polskimi około 30.000 straciło życie.

Nikt dziś nie może się dowiedzieć od bolszewików, — jak w dalszym ciągu pisze Dangerfield — gdzie znajdują się pozostali jeszcze przy życiu deportowani Polacy, względnie jaki spotkał ich los. Bolszewicy nikogo już nie wypuszczają ze swego kraju.

„Manchester Guardian” w komentarzu swym określa los uwiezionych i deportowanych Polaków jako beznadziejny.

### Stosunki w łonie polskiego rządu emigracyjnego.

Sztokholm, 30 grudnia. Londyńska gazeta niezielnia „Observer” naswietla stosunki, panujące w łonie polskiego rządu emigracyjnego.

Silne zamieszanie, spowodowane bezkompromisowem stanowiskiem Stalina w sprawie wytyczenia granic sowiecko-polskich, wzrosło w dalszym ciągu w obozie emigracji polskiej w Londynie. „Observer” opisuje chaos, jaki panuje przy załatwianiu spraw rządowych i wreszcie udziela Polakom fatalnej rady pogodzenia się z tem, iż przyszły swój byt pedzić będą w obrębie Unji Sowieckiej.

wa republikę bolszewicką. Ze Stalin niezmiennie na uwadze miał taki cel, tego najsilniejszym dowodem jest olbrzymie zbrojenie się Unji Sowieckiej od lat 20-tu. Zbrojenie to od samego początku posiadało wyraźne cechy ofensywności. Masowe przygotowywanie się wojsk sowieckich na granicach Niemiec, Rumunii i Finlandji przekonało dobitnie każdego, który to obserwował. Kiedy nastąpiło przeciwnatarcie niemieckie, wtedy nawet ostatni z szeregu sceptyków poznać mógł po olbrzymich ilościach broni zaczepnej, w jakie wyposażone były te armje sowieckie, z jakimi planami nosił się Kreml: planował on generalny atak przeciwko Europie. Jest rzeczą możliwą, oświadcza w końcu „Völkischer Beobachter”, że Stalin ukolywał swych partnerów w Teheranie plonnymi nadziejami, jakoby oddając kontynent na łup bolszewij mogli sobie okupić ochronę dla własnych swych mętnych interesów. Wszelako piekielna dynamika bolszewizmu kieruje się prawami nieuniknionymi.

langi. W ciągu posiedzenia minister Falangi Arreso podał do wiadomości politycznemu wydziałowi powzięte przez kongres kierowników prowincjonalnych, uchwały.

### Największy wulkan świata znów działa.

Madryt, 30 grudnia. Z Waszyngtonu donoszą, iż na wyspie Hawaj 4000 metrów wysoki wulkan Mauna Loa od dnia 23 listopada podjął znowu swą działalność eruptyjną. Wulkan Mauna Loa uchodzi jako najwyższy na świecie i uważany był od szeregu lat za wygasły.

### Wojna lotnicza w roku 1943.

Berlin, 30 grudnia. W poglądzie na działania i sukcesy lotnictwa niemieckiego pod napisem „wojna lotnicza w roku 1943“ pisze „Deutsche Allgemeine Zeitung“, że lotnictwo niemieckie sprawiło wielkie rozczarowanie wszelkim nadziejom aliantów i że sprostało ono wszelkim spotęgowanym wymaganiom sobie stawianym.

Podczas kiedy na froncie wschodnim, tak pisze m. in. ten dziennik, związane były obrzynie siły lotnictwa niemieckiego, sądzili aljanci, że osłabnie użycie lotnictwa niemieckiego na innych punktach frontu. Lotnictwo niemieckie jednak wręcz przeciwnie na niektórych terenach właśnie dopiero w roku ubiegłym rozwinąć potrafiło tak wielką aktywność, jakiej nie zanotowano dotąd, jak np. w czasie zwalczania alianckiego tonażu okrętowego. Po omówieniu wyczynów militarnych lotnictwa przechodzi dziennik z kolei do wzmożonej ofensywy powietrznej aliantów, po której — oczywiście daremnie spodziewali się oni rozstrzygającego zwrotu w wypadkach wojennych. Wola oporu w narodzie niemieckim spotęgowała się jeszcze na skutek tych ataków terrorystycznych, a również niemiecka obrona przeciwlotnicza rozbudowywała się coraz silniej z miesiąca na miesiąc. Dostosowała się ona szybko i skutecznie do nowych warunków bojowych, tak, że alianckie formacje bombowców nie mają już dziś odwagi nalatywać na obszar Rzeszy w czasie jasnych nocy księżycowych. Również i niemieckiemu przemysłowi zbrojeniowemu żadna miara nie zaszkodziła aliancka ofensywa powietrzna, ale przeciwnie zdolność produkcji niemieckiego przemysłu zbrojeniowego wzrastała stale w roku ubiegłym.

W zakończeniu tego artykułu czytamy: „W stadium rozwoju jest nowa broń, obronna i zaczepna, która tak wyraźny i dobitny wywrze skutek na dalszy rozwój wypadków wojennych na korzyść osi niemieckiej i sprawy europejskiej, że na progu nowego roku z największą ufnością i absolutną pewnością zwycięstwa spojrzeć możemy w przyszłość“.

### Zagadkowe zniknięcie amerykańskich samolotów.

Sztokholm, 30 grudnia. Jak londyński korespondent pisma „Altonblad“ donosi, dwa amerykańskie czteromotorowe bombowce, tak zwane „latające twierdze“, zaginęły w sposób zagadkowy po ataku na Rzeszę Niemiecką.

Obie maszyny po przelecie nad Anglią wezwały angielską stację radiową, aby im wobec złego stanu pogody podały pozoje, z których mogłyby lądować na wolnym od mgły lotnisku. Celem towarzyszenia tym maszynom, poleciono dwóm maszynom „Spitfire“ wystartować, które jednak nie znalazły samolotów amerykańskich. Maszyny nie wylądowały w Anglii i znikły bez śladu. Dotychczas nie znaleziono żadnych szczątków tych samolotów.

### Nowe źródła ropy naftowej w Anatolii.

Ankara, 30 grudnia. W miejscowości Beitu Pecattli w środkowej Anatolii odkryto dwa nowe źródła naftowe. W Anatolii już dawniej stwierdzono istnienie pokładów nafty. Leżą one jednak głównie w południowo-wschodniej i wschodniej Anatolii i stanowią przedłużenie złóż naftowych w Mossulu względnie na Kaukazie.

## Niezwykłe ciężkie walki na Wschodzie.

### Potyczki morskie w rejonie zatoki Biskajskiej.

Berlin, 30 grudnia. Naczelna komenda niemieckiej siły zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 29 grudnia:

Na północ od Kirowgradu wojska nasze, mimo uporczywego oporu nieprzyjacielskiego, zdobyły szturmem kilka miejscowości i w niespodziewanym wypadzie rozbiły oddziały sowieckie na pozycjach przygotowanych.

W rejonie Żytomierza nieprzyjaciół wzmógł swe ataki. W ciężkich walkach powstrzymano jego czołwki zaczepne na południowy wschód od Żytomierza. Dalej na północ atakowały się wszystkie ataki sowieckie.

Łącznie zniszczono 41 czołgów nieprzyjacielskich. Bolszewicy po silnym przygotowaniu artyleryjskim oraz licznymi czołgami przystąpili wczoraj do ataku także na odcinku Korostenia. Zacięte walki są w toku.

Koło Witebka w dalszym ciągu udaremniło wszystkie próby przełamania, podejmowane przez nieprzyjaciela, natychmiast wdrożono przeciwuderzenia wyparły bolszewików po uporczywych walkach w kilku punktach wzniesienia.

W południowych Włoszech dzień przebiegł spokojnie z wyjątkiem bezskutecznego ataku nieprzyjacielskiego na północ od Venafro.

W dniu wczorajszym 26 ciężkich bom-

bowców północno-amerykańskich pod osłoną myśliwców dokonano wypadów w rejon Włoch północnych. W walkach powietrznych stracono 20 bombowców, a dwa dalsze zestrzelono ogniem artylerji przeciwlotniczej lotnictwa. 4 niemieckie samoloty myśliwskie zaginęły, ich piloci zdołali się jednak uratować, wykakując na spadochronach.

U zachodniego wybrzeża włoskiego zniszczono dwa północno-amerykańskie samoloty myśliwskie.

W godzinach rannych dnia 28 grudnia próbowali Anglicy przeprowadzić akcję oddziałów specjalnych przeciwko wyspie Seron, leżącej w Kanale La Mancha. Zafalowała się ona jeszcze na gęstych polach mławnych wybrzeża, na którym nieprzyjaciół podczas swego pospiesznego odwrotu pozostawił zabitych.

W rejonie morskim zatoki Biskajskiej miały miejsce w czasie od 27 do 29 grudnia potyczki pomiędzy niemieckimi kontrtorpedowcami oraz torpedowcami a lekkimi jednostkami brytyjskiej marynarki wojennej. Własna i nieprzyjacielska lotnictwo niustannie ingerowało w operacjach. W toku uporczywych walk po obydwóch stronach powstały uszkodzenia.

Podczas ubiegłej nocy kilka brytyjskich samolotów przeprowadziło loty nekające nad zachodnim rejonem Rzeszy.

## Rozwój wypadków usuwa w cień rząd brytyjski

Genewa, 30 grudnia. Wprawdzie Eden w świątecznych frazesach określił przed Izłą Gminy brytyjską politykę zagraniczną od Moskwy do Kalru i Teheranu. Jednak, jak daleko mija się rzeczywistość z jego słowami — zapytuje angielski tygodnik „Tribuna“ — Co oznaczały układy z Rosją Sowiecką, Chinami i Stanami Zjednoczonymi w związku z mową Edena, a jeszcze więcej z polityką Churchilla? Mowa Edena oznacza koniec pewnej epoki w brytyjskiej polityce zagranicznej, a mianowicie nie tylko polityki zagranicznej Chamberlaina, ale także polityki uprawianej przez Churchilla i Edena od roku 1940.

Eden zaprzeczył także ostatniemu uroczystemu oświadczeniu „faktycznego zastępcy premiera“ Smutsa, a jego polityka jest dzisiaj nacechowana oportunistą, charakteryzującą wiele wyczynów politycznych Edena. Nowa linia nie ma w sobie żadnych cech pozwalających wnioskować o istnieniu prawdziwego i zdolnego kierownika, natomiast jest jedynie dziełem takiego ministra spraw zagranicznych, który jedynie usiłuje dotrzymać kroku biegowi wypadków. Eden przeczą fakt, że powszechnie w Europie panuje nastroj za nową rzeczywistością. Nowa generacja szuka nowego świata i nie jest skłonna ani do ustępstw ani do kompromisów.

Nie powinno być niespodzianką dla nikogo, że brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych lub rząd kierowany przez Churchilla nie są zdolne do liczenia się z tym nowym obławem. Ten nowy ruch o przejęciu robotniczej obejmie robotników wlejskich i rolników oraz stan średni. Równocześnie ta nowa zjawiska ma głęboko sięgające podłoże społeczne. Tym

wszystkim nowym warunkom polityki zagranicznej nie może sprostać rząd konserwatywny ani w większości konserwatywny parlament, które nie pozostawiają Anglii innego wyboru, jak tylko postępowanie śladami polityki Stanów Zjednoczonych lub Rosji Sowieckiej. Wypadki szły w zbyt szybkim tempie, aby rząd Churchilla przez uznanie Tito lub przez takie konferencje jak teherańska lub moskiewska mógł im dotrzymać kroku.

### Warunki życiowe zagranicznych sił roboczych.

Berlin, 30 grudnia. Od chwili wybuchu wojny Rzesza w coraz większej mierze zatrudnia zagraniczne siły robocze. Celem zagwarantowania wszelkich wymogów organizacyjnych, a przede wszystkim zdrowotnych dla pracowników zagranicznych, utworzone wielkie obozy przejściowe, których ilość wzrosła dzisiaj do liczby 46-tu.

Niemiecki generał pełnomocnik dla spraw pracy Sauckel wprowadził bieżącą kontrolę stanu obozów przejściowych. Gospodarze prowadzenie obozów przekazano niemieckiemu frontowi pracy. Pomieszczenia wspólne w obozach są wystarczające i gustownie wyposażone. Znajdują się tam nawet ozdoby ścienne, radio, a niejednokrotnie nawet scena. W kuchni, o ile możności uwzględnia się specjalne wymagania zagranicznych pracowników, tak, iż zdolano wprowadzić w życie postulat kuchni narodowej. W obozie przejściowym, obejmującym 21 baraków oraz odpowiednią ilość zabudowań administracyjnych i gospodarczych, pomieszczeń można każdorazowo 1.600-2.000 sił roboczych.

### Nowe bombardowanie Rzymu.

Rzym, 30 grudnia. Nieprzyjacielskie samoloty bojowe zrzucały w dniu 28 grudnia około południa — jak donosi „Tribuna“ — wielkokalibrowe bomby na przedmiejskie dzielnice Rzymu.

W dzielnicy mieszkaniowej Garbatella, położonej niedaleko bazyliki San Paolo Fuori le Mura, zawałiło się kilka domów, przyczem było wielu zabitych i rannych. Przy Via Appia Nuova, w pobliżu miejscowości Travertino, padło ofiarą ataku kilka osób. Kolo Centocelle, na wschód od miasta, kilku osób zostało trafionych odłamkami bomb. Około 50 osób zostało rannych ogniem karabinów maszynowych. W Petralata, na północny wschód od centrum miasta, wskutek zawałenia się domu zostały liczne osoby zabite lub ranne.

Zjawienie się angielsko-amerykańskich samolotów bojowych nad Rzymem zostało w Miście Watykańskim natychmiast zauważone, jak donosi „Tribuna“, Papię Plus XII, podobnie jak we wszystkich dotychczasowych wypadkach ataków powietrznych na Rzym, udał się do okna swego gabinetu pracy, aby obserwować lot atakujących samolotów, Papię polecił złożyć sobie sprawozdanie o szkodach, wyrządzonych przez bombardowanie w Rzymie.

### Japoński atak powietrzny na Finschhafen.

Tokio, 30 grudnia. Lotnictwo marynarki japońskiej, jak donoszą z pewnej bazy japońskiej w południowym Pacyfiku, dokonało w nocy na 28 grudnia niespodziewanego ataku na lotnisko w Finschhafen i spowodowało tam pożary. Wszystkie samoloty wwróciły w nieuszkodzonym stanie do tej bazy.

### Przy prezydent Boliwii wyemigrował.

Madryt, 30 grudnia. Usunięty prezydent państwa Boliwii Pagananda oświadczył w porcie chilijskim Arica, według nadeszłej stamtąd wiadomości, że nie podpisał swej rezygnacji. Wyrzcił on swoją szczególną wdzięczność wobec chilijskich przedstawicieli dyplomatycznych w La Paz, ponieważ ambasador chilijski Benjamin Cohen i attaché wojskowy Wiktor Bimstein pomogli mu do opuszczenia Boliwii. Należy dodać, że Cohen i Bimstein są żydami.

### Gwałtowne burze na wybrzeżu Portugalji.

Lizbona, 30 grudnia. W ostatnich dniach wybrzeże portugalskie nawiedziły ciężkie burze, które bardzo utrudniły żeglugę okrywą. Statki przeznaczone do Portugalji przybyły przeważnie z jedno lub kilkudniowym opóźnieniem. Statki rybackie nie mogły w ogóle wypłynąć na morze. U wjazdu do Porto mniejszy portugalski parowiec towarowy najechał na dno, jednak holownikowie zdołali go oswobodzić. Równocześnie w całej Portugalji nastąpił silny spadek temperatury.

Minister spraw zagranicznych Costarica oświadczył — według doniesienia agencji Reuters — iż Costarica zgodnie poleceniem doradczego komitetu doradczego dla obrony politycznej kontynentu południowo-amerykańskiego nie uzna nowego rządu boliwijskiego.

## W noc Sylwestrową.

Hrabia Tarski natożył monoki i z sceptycznym skrzywieniem ust rozglądał się po dancinowym lokalu.

— Chyba djabli mnie tutaj przycięli — mruknął pod nosem.

Stary człowiek. Podolanin. Dawny milioner. Był on jednym z najbardziej znanych i najbardziej wywornych wielkich panów doby przeszłej. Epikurejczyk i — ach — jak niepotrzebny w epoce, która nie rozumie tego typu ludzi. Obecnie ta, cy wlecy panowie są przeżytkami. Zrujnowani i wyrzuceni poza nawias życia, nigdzie nie umieją znaleźć sobie kąta. Nigdzie nie czują się dobrze.

— Młodzież terazniejsza nié umie się bawić — zauważył, wskazując ruchem głowy na ziwającą od ucha do ucha młodą osobę, owiniętą w litjowo-różowe tule.

I dodał:

— Myśmy hulali...

Mecenas, niewiele młodszy, uśmiechnął się i rzekł:

— Znany to powiedzonko, hrabia zawsze patrzy wstecz. A we wstecznej perspektywie lat, a szczególnie w perspektywie naszej własnej wybujałej młodości, wszystko co było dawniej wydaje się nam bez porównania barwniejsze, lepsze, piękniejsze... Ale czy tak było istotnie...

I po odejściu Tarskiego opowiedział nam pewien epizod z życia hrabiego, którego był naoczny świadkiem.

A działo się przed pięćdziesięciu laty, w noc sylwestrową.

W gabinecie restauracyjnym — jednej z najdroższych i najwykwintniejszych jadłodajni tego królewskiego miasta — atmosfera zdawała się być wesoła. Przez ściany, z oddali dochodziły nas dźwięki wybornej orkiestry. Grano cygańskie tańce.

Obrzynie srebrne półmiski z ostrymi, z kursorami, ze szparagami opróżnione zostały niebawem. Szampan lał się strugami. Korki strzelały na wian.

Nikt tak wspaniale, jak hrabia Tarski, nie u-

miął podejmować zaproszonych przez siebie współbiesiadników.

A było nas ósmioro.

Trzy panie i pięciu panów.

Po zwykłym i niezbyt głośnym powitaniu Nowego Roku (Tarski nie lubił „tradycyjnych szopek“ — jak mówił) zabrano się do deseru.

A cały wybór najprzedniejszych zagranicznych owoców: ananasów, winogron, fig, mandarynek pletrzył się na kryształowych podstawkach, tonących w powodzi purpurowych róż, rozstawnych boją ręką po całym obrusie i specjalnie doprowadzonych z Nisei.

Tarski, zawsze wytworny i jakby z igły zdjęty w swym fraku — obsławanym w Wiedniu, powstał po dłuższej chwili od stołu i zajął do pianina. Po kilku efektownych akordach, gdyż był wybitnym wirtuozem, zaczął, ni ślad ni zowad, wystukiwać jednym palcem drugą część pogrzebowego marsza Szopena.

A piękny był wówczas jak młody bug.

— Widąc to po nim jeszcze i teraz — wtrąciła jedna ze słuchaczek — Antinous, Apollo. Ta głowa imperatora. Te ramię kończyły. Rzadko się spotyka równia wspaniała sylwetkę. Wielki pan całą sobą. Ten człowiek musiał być swego czasu do szaleństwa kochany...

— Rozmawiać bywało — machnął ręką mecenas. — O gustach kobiet trudno jest dyskutować. W każdym razie czarownica Ada — jedna z najposażniejszych panien na Ukrainie — była już od dawna pod jego urokiem. Odpalała bezlitośnie starających się o jej rękę młodzieńców i — ku wielkiej rozpaczy rodziny — wzięcia się za Tarskim jak ogon za kometa. A był już wtedy od siedmiu lat żonaty. Teraz również ruchami kofki powstała od stołu i wsparła łokciem o pianino, nuciła półgłosem wystukiwaną przez hrabiego melodię:

Na atlase piękna, cicha  
ręce trzyma w krzyż,  
przez sen do mnie się uśmiecha.  
Ach! Ty już nie śnisz!

A głos miała niski, kontraltowy i niezwykle rzewny.

— Dajcież spokój! Przeszłać! Kąkofonia nie do wytrzymania. Tam cyganie. Tu nie władania co — zatykała sobie dłońmi uszy księżna Teresa, jedna z wielkich pań galicyjskich.

Po chwili wskoczyła na stół i ze zrećnością dawała się, że sam również żyć bez tego zło-

zawodowej baletnicy zaczęła wytańcowywać ja-więka nie noża...

— Śmieśniza sytuacja — zauważono.

— Ale wierzącie mi państwo — mówił dalej mecenas — że hrabia Tarski nigdy nie był śmieź-

wypół wypróżnionymi kieliszkami szampana.

Jej klasycznie piękne nogi pozwalały na takiemu w swem meźwiskiem zaślepieniu. Nikt

wybryki i były jakby rewanżem za niewdzięczność z nas nie byłby się odważył powiedzieć, że był

zbyt tolerancyjnym i wygodnym mężem.

I opowiadał dalej:

— Po pewnym czasie Tarski powstał od pianina i podszedł do lustra. Poprawił krawat, wyjął zeń brylantową szpilkę i zabawił się kreśleniem na szkle bezmyślnych deseni i serc przebitych strzałami.

A nie wiem czy był istotnie pijany, czy też udawał pijanego, lecz przesadnie chwiejnym krokiem zbliżył się do stołu, nalał sobie pełen kieliszek szampana i pochylając się w stronę żony, rzekł:

— Piję za zdrowie takich, którzy się czują szczęśliwymi. A krótka to chwila...

— Nie tak żwów krótka jakby się zdawało — zaśmiała się księżna Teresa.

I zeskakując ze stołu w wyciągnięte ramiona Komarnickiego, przytuliła się do niego całym ciałem.

— Trzeba się nam już zabierać — westchnęła Ada, podchodząc do okna i uchylając ciężką draperję. — Niedługo światło zacznie.

No i po chwili wyszliśmy wszyscy z restauracji na powietrze.

Ostry przytomzek schwył nas za gardła. Gdzieś daleko na zegarowej wieży wybiła czwarta godzina. A noc była jasna, księżycowa.

— Filip — huknął Tarski na swego stangreta. Podjechał momentalnie.

Cóż za wspaniałe rysaki. Cóż za elegancki lekki powozik. Najpiękniejszy ekwipaż z całej okolicy.

Michał S. momentalnie rzucił się do drzwiczek i podając rękę hrabinie, sadowił ją w pojeździe.

Poczem nisko pochylony otulał jej nogi harpunią. A długo to trwało. Może nieco za długo.

Nagle ujrzałem rewolwer w ręku Tarskiego, lecz zanim mogłem zrozumieć co się dzieje i zapobiec nieszczęściu, huknął strzał.

Piorun.

Skamioniliśmy z przerażenia. — A Michał S. z przestrzeloną czaszką, potoczył się martwy pod kola powozu.

HAZET.

# Kącik szachowy.

Nr. 1. (62).

(Dr. K.), Kraków, 30 grudnia 1943.

**Adolf Anderssen.**



(St.) Największym z pośród dawnych mistrzów niemieckich był Adolf Anderssen, jeden z najsilniejszych szachistów świata. Jeszcze dzisiaj powtarzanie jego partii, nacechowanych wielką przebojowością i świetnym, głęboko pomyślanym kombinacjami, stanowi ucztę dla szachistów.

Adolf Anderssen urodził się 6 lipca 1818 r. we Wrocławiu, gdzie także skończył gimnazjum i uniwersytet. Przez szereg lat był nauczycielem domowym na Pomorzu, a od r. 1851 do końca życia — profesorem matematyki w gimnazjum we Wrocławiu. Przemcałe życie pozostał kawalerem; zmarł we Wrocławiu 13 marca 1879 r.

Jako 9-letni chłopak nauczył się grać w szachy od swego ojca, który wkroczył potem nie mógł mu już sprostać. Także wszystkich kolegów szkolnych zwyciężał Anderssen bez większych trudności. Z młodzieńcym zapalem studiował dostępne mu literaturę szachową, zwłaszcza podręczniki Allgiera i Philidora. Później, będąc na uniwersytecie, odwiedzał stale kawiarnie wrocławskie, w których grano w szachy. W walce z taniejszymi matadorami, do których należał m. in. późniejszy mistrz Harrwitz, szkolił się Anderssen coraz bardziej.

Obok praktycznej gry w szachy, studiował także teoretyczną końcówki Araba Stamma. To zainteresowanie doprowadziło go do własnej twórczości na tem polu. W 1842 r. wydał swoje „Zadania dla szachistów“, które spotkały się z wielkim uznaniem i zwróciły uwagę świata szachowego na 24-letniego autora. Jego stawa, jako twórcy problemów, wyprzedziła jego dojrzałość, jako mistrza w grze praktycznej. W późniejszych latach potykał się już ze sławnymi wielkościami szachowymi, jak np. z Biedowem, v. d. Lassa i Mayetem. Najsilniejszy wpływ na Anderssena wywarł Ludwik Biedow, duchowy przywódca berlińskiej szkoły szachowej, który w 1845 r. odwiedził Wrocław. W pięciu partiach z Anderssenem zwyciężył Biedow cztery razy a raz remisował. Biedow zachęcił Anderssena do studiowania sławnych partii pojedynkowych między Labourdonnais'em a Mac Donnell'em, które wówczas uchodziły za szczyt umiejętności szachowej. Anderssen oświadczył, że z tych studiów wyniósł bardzo wiele. W 1848 r. stoczył pojedynek z Harrwitzem. Spotkanie zakończyło się nierozstrzygniętą, w stosunku 5:5. Wszystkie te partie były bardzo żywe i nacechowane prawdziwym duchem bojowym, ale brakowało im jeszcze potężnej siły, połączonej z ostrością planowania, jaką znamionowała partje Anderssena w kilka lat później.

Decydujący zwrot w karierze szachowej Anderssena przyniósł rok 1851. Na pierwszy wielki turniej międzynarodowy, zorganizowany przez szachistów angielskich z okazji londyńskiej wystawy światowej, wysłało Berlińskie Towarzystwo Szachowe Anderssena. Jako swego przedstawiciela. Po dłuższym treningu z najlepszymi graczami berlińskimi, pojechał Anderssen w doskonałej formie do Londynu. Regulamin turnieju przewidywał, że każdy z pośród 16 uczestników stoczy pojedynek z jednym przeciwnikiem; przegrywając odpadał od dalszych rozgrywek. Anderssen pokonał w pierwszym spotkaniu Lotysza Kieseritzky'ego, a w drugim — Węgra Szena. W trzeciej rundzie spotkał się Anderssen i mistrz angielski Staunton. Ich pojedynek stanowił sensację turnieju i zakończył się zwycięstwem Niemca, w stosunku 4:1. W ostatniej rundzie pokonał Anderssen, po zajętej walce, Anglika Wyville'a w stosunku 4:2, dzięki czemu zdobył pierwszą nagrodę. W latach 1851—1858 był Anderssen mistrzem świata. W 1859 roku przegrał Anderssen pojedynek z mistrzem amerykańskim Morphyem, w stosunku +2—7=2, a w 1866 r. z mistrzem niemieckim Steinitzem, w stosunku +6—8.

Adolfa Anderssena nie należy mieszać z duńskim mistrzem Erikim Anderssenem, który zmarł w 1938 r., przeżywszy 33 lata.

**Partja Nr. 161.**

Białe: Harrwitz      Czarno: Anderssen

**Angielska.**

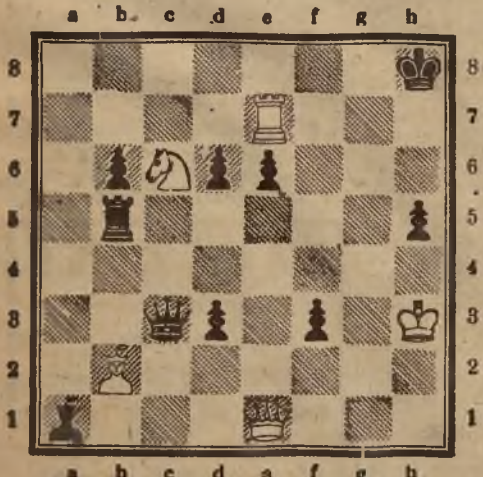
- |            |         |             |        |
|------------|---------|-------------|--------|
| 1. e2—e4   | e7—e5   | 15. h2—h4   | g5—d4  |
| 2. Sg1—f3  | Sb8—c6  | 16. S13×d4  | S15×d4 |
| 3. c2—c3   | d7—d5   | 17. Sb1—c3  | Kc8—b8 |
| 4. Gf1—b5  | d5×e4   | 18. Gf4—e3  | Sg4×b5 |
| 5. S13×e5  | Hd8—d5  | 19. Sc3×b5  | a7—a6  |
| 6. Hd1—a4  | Sg8—c7  | 20. Sb5×c7  | Kb8×c7 |
| 7. f2—f4   | e4×f3   | 21. d5—d6+  | Kc7×d6 |
| 8. Se5×f3  | Gc8—e6  | 22. Gc3—f4+ | Kf6—e6 |
| 9. 0—0     | 0—0     | 23. Wa1—f1+ | Gg4—e4 |
| 10. d2—d4  | Hd7—h5  | 24. Wf1—f2  | Se7—f5 |
| 11. c3—c4  | Ge6—g4  | 25. We1×e2+ | Ke6—f6 |
| 12. d4—d5  | Se7—f5  | 26. Gf4—e5+ | Kf6—g6 |
| 13. Gc1—f4 | Gf8—c5+ | 27. e2—g4   | Hh5×g4 |
| 14. Kgl—h1 | Sc8—e7  | 28. Wf2—g2  |        |

Czarne poddady.

**Końcówka konkursowa Nr. 162.**

Białe: Kh3, He1, We7, Gb2, Sc6. Czarno: Kh8, Hc3, Wb5. Biel: piony d3, d4, e6, f3, h5 (5+10=15).

Jaka jest najkrótsza droga białych do zwycięstwa?



Końcówka, jakiej diagram powyżej zamieścił, nadesłał nam p. mgr. Henryk Głus (Dobczyce, ul. Mostowa 9), przelicznąc równocześnie za jej 100%-owe rozwiązanie do rozlosowania tańde miniaturowa szachy problemowe. Rozwiązanie, jak już naomieniliśmy, musi być 100%-owe, t. j. wiano obejmować wszystkie warjanty, wypływające z pierwszego posunięcia. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 12 stycznia.

**Partja Nr. 163.**

Białe: Rasenthal      Czarno: Anderssen

**Angielska.**

- |            |        |            |         |
|------------|--------|------------|---------|
| 1. e2—e4   | e7—e5  | 18. Hb3—a2 | Ha8—a6  |
| 2. Sg1—f3  | Sb8—c6 | 19. Wb1—e1 | c7—c5   |
| 3. c2—c3   | f7—f5  | 20. c3—c4  | e5×d4   |
| 4. d2—d4   | f5×e4  | 21. Kc1—b1 | d5×c4   |
| 5. S13×e5  | Sg8—f6 | 22. We1×e4 | Ge6—f5  |
| 6. Gc1—g5  | Of8—e7 | 23. Kb1—a1 | Gf4×d2  |
| 7. Gf1—b5  | 0—0    | 24. We4×d4 | Gf5—e6  |
| 8. Hd1—b3+ | d7—d5  | 25. Wd4×d2 | c4—c3   |
| 9. Se5×c6  | b7×c6  | 26. Wd2—d6 | Ha6×d6  |
| 10. Gb5×c6 | Gc8—e6 | 27. Wd1×d6 | Ge6×a2  |
| 11. Gc6×a8 | Hd8—a6 | 28. Ka1×a2 | Wf8×f2  |
| 12. Sb1—d2 | Ge7—d6 | 29. Kd2—b1 | Wf2×b2+ |
| 13. a2—h3  | Sf6—h5 | 30. Kb1—a1 | Wb2×g2  |
| 14. Gg3—e3 | Sh5—f4 | 31. Wd6—c6 | We2—g3  |
| 15. Gc3×f4 | Gd6×f4 | 32. h3—b4  | b7—h5   |
| 16. 0—0+   | a7—a5  | 33. Ka1—b1 | Wg3—g4  |
| 17. a2—a3? | a5—a4  |            |         |

Białe poddady.

# Zachowanie się podczas alarmu lotniczego.

Kraków, 30 grudnia. Obrona przeciwlotnicza nakłada na każdego szereg obowiązków, których bezwzględne przestrzeganie jest nieodzownym nie tylko z uwagi na dobro jednostki, lecz także na bezpieczeństwo ogółu.

By w razie nalotu nieprzyjacielskiego stawić czoło niebezpieczeństwu, należy już przedtem poczynić szereg przygotowań. W pierwszym rzędzie należy postarać się o to, by wszystkie pomieszczenia w obrębie domu były zawsze dostępne. W wypadku alarmu lotniczego domy być otwarte drzwi wejściowe do domów, drzwi strychowe, dalej wejścia do ogrodów, położonych koło domów i t. p. Również przebrzoły na strychach, o ile nie zostały usunięte lub dostosowane do celów mieszkaniowych, mają być niezamknięte. Należy baczyć, by wejścia do strychów, piwnic i innych części domu nie były zastawione i by dostęp do nich był możliwy. W czasie alarmu lotniczego należy wszystkie mieszkania otworzyć. O ileby to było niemożliwe, np. z powodu nieobecności właściciela, należy klucze od mieszkania dokładnie oznaczyć i wręczyć komendantowi domu lub jego zastępcy. W budynkach, w których niema komendanta, należy klucze oddać wyznaczonemu w tym celu organowi obrony przeciwlotniczej. Klucze te mają mieć zawsze przy sobie organa obrony, wyznaczone do obojodu domów i pilnowania, by skutki nalotu zostały w zarodku stłumione. Do obcych mieszkań należy w czasie nieobec-

ności właściciela wchodzić — o ile to jest możliwe — w towarzystwie drugiej osoby. W razie wydalenia się z mieszkania na czas dłuższy, należy nawet w okresie niealarmowym oddać klucze mieszkania sąsiadowi, dozorca domu lub komendantowi, by na wypadek alarmu umożliwić dostanie się do mieszkania.

Przeprowadzone ustawicznie kontrole zaciemnień wykazały, że mieszkańcy nie odceniają jeszcze wartości tego środka obronnego. Znana jest rzecza, że orientacja lotników nieprzyjacielskich lecących wśród ciemną nocą jest bardzo trudna i że każde lekkomyślne niezaciemnienie światła umożliwia wrogowi odszukanie celu. Należy pamiętać, że przez niezaciemnienie ściągają się uwagę nieprzyjaciela nie tylko na siebie, lecz i na swoje otoczenie, narażając całe ulice i dzielnice na skutki nalotu. Z tego też powodu władze tepić będą każde lekkomyślne niezaciemnienie w sposób bezwzględny i stanowczy.

Należy również często sprawdzać od zewnątrz, czy środki zaciemnienia działają nienagannie, czy nie są podarte i czy nie przepuszczają światła po bokach. Zaciemnienie tylko wtedy jest skuteczne, jeżeli żadnego światła nie przepuszczają, nieraz bowiem nawet drobna szpara przepuszczająca światło może zwrócić uwagę wroga. Oczywiście jest rzeczą, że w tym wypadku okna położone na tyłach domu są równie ważne, jak okna wychodzące na ulicę.

# Jak starać się o duplikat karty rozpoznawczej?

(tp) Kraków, 30 grudnia. W związku z licznymi wypadkami zgubienia, utraty lub zmiany kart rozpoznawczych, podajemy szereg przepisów, dotyczących tej kwestji.

Nieważne są karty rozpoznawcze, w których brak jest fotografii, odcisków palców, właściwego wpisu lub pieczęci służbowych, albo też gdy stan fotografii czy odcisku palca nie pozwala na dokładne rozpoznanie właściciela tego dowodu, względnie gdy wpisy lub pieczęcie stały się nieczytelne.

Władza wystawiająca kartę rozpoznawczą może ją odebrać i nakazać właścicielowi złożenie nowego podania, jeżeli doszło do jej wadomości, że wystawiono ją na podstawie fałszywych założeń lub że zawiera nieprawdliwe dane, albo uległa uciążliwemu uszkodzeniu. Również i policja upoważniona jest do odebrania posiadaczowi takiego rodzaju karty. O odebraniu rozstrzyga urząd wystawiający, właściwy do wystawiania nowych kart według miejsca zamieszkania lub

pobytu osoby, obowiązanej do posiadania powyższego dowodu.

W wypadku, gdy dane na karcie stały się nieprawdliwe wskutek zmiany nazwiska, adresu, zawodu itp., posiadacz jej winien przedłożyć kartę urzędowi wystawiającemu, celem dokonania zmian, względnie wystawienia nowej karty. Zmiany zamieszkania potwierdza urząd meldunkowy.

W razie zgubienia lub utraty karty właściciel jej jest obowiązany zgłosić to natychmiast pisemnie lub ustnie w najbliższym urzędzie, przyjmującym podania, z przedstawieniem swych dokładnych personalij oraz bliższych okoliczności, dotyczących utraty (zgubienia lub kradzieży) karty. Na żądanie urzędu wystawiającego właściciel zgubionej karty musi złożyć na to zaręczenie w miejsce przysięgi; dopiero wówczas otrzymuje on kartę rozpoznawczą na podstawie starej karteczki lub nowego postępowania, które należy przeprowadzić.

# Z działalności zakładu dla ociemniałych.

(tp) Lwów, 30 grudnia. Wielkimi dobrodziejstwem dla nieszczęśliwych dzieci, pozbawionych najcenniejszego daru Bożego — wzroku, jest zakład dla ociemniałych we Lwowie. Mieścił się on w obszernym, dwupiętrowym budynku, którego drugie piętro zajmuje szkoła, a pozostałe sale przeznaczone są dla bursy.

W chwili obecnej korzysta z opieki zakładu 37 dzieci w różnym wieku, w tem 16 narodowości polskiej. Dzieci pobierają naukę z zakresu 7 klas szkoły powszechnej, a ponadto kształcą się w śpiewie i muzyce, a więc w grze na organach, fortepianie i skrzypcach. Kształcenia dopełniają książki beletrystyczne i naukowe o specjalnym wypukłym alfabecie dla niewidomych, w które sulo zaopatrzona jest biblioteka zakładu.

Z pośród dzieci jedne są niewidome od urodzenia. To dziećmi obciążone dzieci pijaków,

względnie osób wenerycznie chorych, u drugich natomiast utrata wzroku spowodowana została przez nieszczęśliwe wypadki (zabawa z niewypałem granatu czy pocisku), wskutek braku dostatecznego nadzoru i opieki rodziców.

Przed wojną były to czynne warsztaty, szkolące fachowych rękodzielników, specjalnie z zakresu koszykarstwa. Ozdobne, oryginalne koszyki, wykonane ręką niewidomego artysty, cieszyły się ogromnym popytem na rynku zbytu. Zakład rozbrzmiewał wówczas nieustannym rytmem pracy, drzał wprost w posadach od wesolych okrzyków, koncertów wokalnych i muzycznych.

Warunki wojenne sparaliżowały w znacznym stopniu pulsującą żywotność zakładu, ale jego szczytna służba, niosąca światło i radość biednym kalekom nie ustaje i przy zmianie warunków osiągnie więcej jak pewne znów należyty poziom.

# Nowy Rok — nowe nadzieje.

Kraków, 30 grudnia.

(tp) Z chwilą abdykacji Starego Roku na rzecz Nowego Króla Czasu łączy się przedewszystkiem bilans z okresu 12 miesięcy.

I co zdziwe, w bilansie tym uwzględniamy tylko rzeczy ujemne i złe, które musimy naprawić w roku przyszłym, lub których musimy się wystrzegać. Objaw ten nie jest spowodowany rzeczywistymi wydarzeniami zeszłego okresu, lecz wyłącznie nowymi, optymistycznymi nadziejami na przyszłość. Przyszłość bowiem zawsze widzimy w barwach jaśniejszych. Nastawienie to bardzo często wzmocnia naszą wolę i potęgę przebojowości, mającą nas utrzymać na powierzchni życia przez nowych 12 miesięcy.

Z dniem 1 stycznia połączone jest również szereg nowych postanowień. Bo np. zwolennik alkoholu właśnie od tego dnia postanawia sobie nie wziąć więcej ani kropli wódki do ust. Złodziej ma zamiar wkroczyć na drogę poprawy i uczciwego życia, karciarz przyczeka nie grać już w tym roku w karty itp. Takich przykładów można podać mnóstwo. I każdy z przyrzekających przekonany jest o tem, że przyrzeczenia dotrzyma.

Po przyrzeczeniach idą prośby. Ludzie uciążliwają Nowy Rok z dobrocią osobą, która na prawo i lewo sypie darami i laskami. I tak np. lekarz prosi o więcej pacjentów, nie licząc się z tem, że ogromne ich rzesze równocześnie proszą Nowy Rok o oddalenie wszelkich chorób i dolegliwości fizycznych. Grabarz wzdycha o pomnożenie liczby umrzyciów w Nowym Roku, a każdy z nas ma przeciw nadzieję, że szczęśliwie przebrnie przez te 360 dni i wypowie się szczęśliwie z pod łopaty grabarza. Paskarz pragnie jak najdłużej wojny, bo dzięki swym lukratywnym interesom tyje i może pomnożyć swój majątek, gdy tymczasem szerokie, spauperyzowane masy łękniają do okresu pokojowego. Już samo zestawienie tych najróżnorodniejszych próśb dowodzi, że niepodobna wszystkim zadość uczynić. — Stąd też można wyciągnąć nowy wniosek, że Nowy Rok nie może być łaskawszy od starego. No, ale nadzieje też coś wart!

Nowy Rok powinien nas przedewszystkiem uścisnąć do wnikięcia w siebie i zastanowienia się — czy i cośmy dotychczas zrobili dla drugich. Przyznajmy się szczerze, może niepotrzebnie szczerbiśmy sławę bliźniemu. Czy nie było takich sposobności, w których mogliśmy małym kosztem pomóc potrzebującemu. Uderzmy się w pierś, jakże często nie wykazaliśmy odrobiny dobrej woli, by komuś ułatwić, użyć i pomóc. Niechże nadchodzący Nowy Rok będzie punktem zwrotnym w naszym dotychczasowym postępowaniu. Bądźmy odłaj więcej uczynni i przychylni względem drugich, a wówczas niejedne przykre warunki życiowe i wojenne wydadzą nam się łagodniejsze.

# W kilku werszach.

W Adenie krąży — jak podaje tamtejszy korespondent „Timesa“ — pochodzące z zrodzi prywatnych pogląski, w myśli których król Yemem iwan Yahyd od dnia 12 grudnia ma być poważnie chory.

Wielkie tureckie zgromadzenie narodowe przyjęło wczoraj wniosek rządu w sprawie przyznania dla celów obrony kraju nadzwyczajnego kredytu w sumie 130 milionów funtów tureckich.

Po przyjęciu sprawozdania ministra skarbu dra Totha zatwierdził rząd chłowiacki budżet na rok 1944. Minister skarbu wyraził przekonanie, iż będzie możliwym utrzymanie równowagi przewidzianej w preimnatazu.

Prezydent Roosevelt podał do wiadomości — jak z Waszyngtonu donosi brytyjska „sztaba informacyjna“ — że generał-porucznik Jacob Devers mianowany został dowódcą sił amerykańskich na morzu Śródziemnym. Ponadto Roosevelt podał do wiadomości nominację generała-majora Jimmy Doolittle na dowódcę 8-miej amerykańskiej floty powietrznej, sformowanej w Wielkiej Brytanji.

Jak donosi agencja Reutersa z anglo-amerykańskiej głównej kwatery na Nowej Gwinei, wysunięte amerykańskie oddziały rozpoznawcze musiały się wycofać z rejonu Arave na Nowej Brytanji pod wpływem kontrataków japońskich.

Minister marynarki Knox przyznał we wtorek na konferencji prasowej, iż kolo Cap Houseter (Nowa Brytanja) lotnictwo japońskie zatopilo kontroipodwice amerykański oraz transportowiec przybrzeżny.

W orędziu skierowanym pod adresem wojska, premier australijski Curtin podkreślił — jak donosi „Times“ z Canberra — iż ubiegły rok dla Australji i armji jej był rokiem poświęceń, a niejednokrotnie, również śmiertelnego boju. Przedewszystkiem na Nowej Gwinei żołnierze australijscy musieli walczyć w warunkach nieznanych dotychczas w żadnej wojnie.

Po wizycie złożonej przez bawiacego obecnie w Madrycie Amara Uchena (Marokko hiszpańskie) hiszpańskiemu ministrowi spraw zagranicznych, general Franco przyjął na audjencji dostojnika marokańskiego.

W związku z oddaniem ruin Ortony, pisze londyński „Times“, że „sukces“ anglo-amerykański jest typowym przykładem niestycznych wysiłków, dokonanych na terenie Włoch, celem osiągnięcia jedynie bardzo nikłych wyników. Odstąpienie miasta przez Niemców hyspanijnie nie otwiera żadnych wielkich perspektyw.

Jak donosi agencja Reutersa z Rio de Janeiro, przed kilku dniami, na wysokości Maranhao, był statek norweski, poj. 15 000 ton, płynący pod flagą angielską, został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną. Nazwy statku nie podano.

W Lainsie, w pow. Dorpat, odbyło się w święta Bożego Narodzenia poświęcenie kościoła ewangelickiego, który w miejscu zniszczonego przez bolszewików kościoła, został wzniesiony odbudowany jako jedna z pierwszych tego rodzaju świątyń. Poświęcenia dokonał biskup estońskiego kościoła ewangelickiego, prof. dr. Kiep.

Jak podano w Londynie urzędowo do wiadomości, admirał sir Bettram Ramsay mianowany został głównodowodzącym anglo-amerykańskich sił zbrojnych pod generałem Pisenhowerem, zaś marszałek lotnictwa, sir Trafford Leigh-Mallory, głównodowodzącym sił lotniczych pod Eisenhowerem.

31 samolotów uieprzyjacielskich z formacji, składającej się z 50 maszyn, zestrzelili japońskie siły zbrojne dnia 28 grudnia nad Rabaulem — jak donosi cesarska główna kwatera. Siedem z tych zestrzeleń jeszcze nie zostało potwierdzonych. Japońskie straty wynoszą tylko 3 samoloty.

Turecki minister spraw zagranicznych Memenoglu złożył z okazji zebrania się grupy parlamentarnej partji ludowej oświadczenie w sprawie położenia zagrancznego — ostatnich dwu tygodniach.

# KRONIKA

**GRUDZIEŃ 30 Czwartek**  
Dzisiaj: Eugeniusza  
Jutro: Sylwestra pap.  
\*  
Dzisiaj obowiązuje zaciemnienie od g. 16.30 do 7.00

Szczęśliwego „Nowego Roku“ swoim Czytelnikom życzą  
Redakcja i Administracja.  
\*  
Następny numer „Gońca Krakowskiego“ ukaże się w poniedziałek, 3 stycznia.

# Oznaczenie zakładów handlu detalicznego w Gen. Gub.

(tp) Kraków, 30 grudnia. Zgodnie z zarządzeniem Głównego Wydziału Gospodarki w Rządzie Gen. Gub., sklepy detaliczne — dopuszczone do sprzedaży artykułów codziennej potrzeby objętych gospodarką — muszą posiadać odpowiednie pozwolenie, wywieszone na widocznym miejscu i zaopatrzone w pieczęć urzędową oraz podpis starosty powiatowego, względnie miejskiego (Urząd Gospodarki).

Na wspomnianem pozwoleniu musi być wymieniona grupa towarów objętych gospodarowaniem, które może sprzedawać odcyński zakład. Objęte gospodarką wspomniane produkty mogą być wydawane przez odcyński sklep detaliczny w zamian za urzędowe dowody, uprawniające do nabycia tych towarów (karty nabycia, karty zapotrzebowania, marki nabycia, punkty). W dowodach urzędowych musi być wymieniony zakład handlu detalicznego, upoważniony do wydania odcyńskiej ilości towarów.

# Przydział smarów w Generalnym Gubernatorstwie.

(tp) Kraków, 30 grudnia. Jak już donosiliśmy niedawno, przydział smarów w Generalnym Gubernatorstwie od 1 stycznia 1944 r. opierać się będzie na zmienionych zasadach. Zgodnie z zarządzeniem odcyńskich władz wszyscy odbiorcy zostali podzieleni na trzy grupy. Do pierwszej grupy zaliczono odbiorców z miesięcznym zużyciem nie przekraczającym 25 kg smarów. Do drugiej grupy zaliczono tych odbiorców, których zużycie smarów waha się między 25 a 1000 kg. Trzecią grupę stanowią odbiorcy smarów o miesięcznym zużyciu, przekraczającym 1000 kg.

Przydziały dla pierwszej grupy dokonuje starosta powiatowy. Przydziały dla drugiej grupy dokonuje Wydział Gospodarki odcyńskiego Okręgu. Odbiorcy trzeciej grupy zaopatrują się w przydziały w Urzędzie Gospodarowania Olejami Mineralnymi bezpośrednio.

# Poranek muzyczny w Filharmonji

Kraków, 31 grudnia. W dniu 2 stycznia 1944 roku odbędzie się w sali kameralnej (niebieska sala) Filharmonji G. G. poranek muzyczny, którego wykonawcami będą pp.: Mieczysława Czyżkowska (fortepian), Władysław Wochniak (skrzypce), Józef Madeja (klarnet) i Jan Rakowski (altówka).

Na program koncertu składają się następujące utwory: Schumanna — Baśnie; Brahmsa — Sonata; C. M. v. Webera — Concertino F-moll; Mozarta — Koncert na klarnet i Trio Es-dur.

Początek koncertu o godzinie 11 przedpołudniem.

# Kronika żałobna.

(fem) Kraków, 30 grudnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Helena Romana Irkowska, lat 65; Maria Nowak, lat 84, wdowa po organicie; Gabriela Stollowa, lat 66; Wincenty Krzyżanowski, lat 65, emer. naczelnik Dyrekcji Kolej; Andrzej Sitko, lat 70, rolnik, Agnieszka Skowron, lat 41, służąca; Stanisław Langer, lat 35; Piotr Wróbel, lat 43, woźnica u Siostr Szarytek; Irena Bujak, ur. 1943; Anna Głoch, ur. 1943; Gabriel Dombowski, lat 30, ekspedjent; Eugeniusz Nitsch, lat 68, adwokat; Regina Chmielec, lat 80, wdowa po kolejarzu; Michał Orliński, lat 75, emer. kolejowy



**10000 SPÓŁDZIELNI**  
W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE SŁOJ W SŁUŻBIE ZABEZPIECZENIA WYŻYWIENIA LUDNOŚCI

**T. Piłewski (harmonia) K. Syska (jazz - refren)**  
ulubieńcy publiczności występują w Nowy Rok, oraz w każdą niedzielę od godz. 11.30 do 2.30 popołudniu w Restauracji **"ZA ROGIEM"**  
KRAKÓW, UL. DIETLOWSKA Nr. 51.

**Wysoki poziom pracy! FOTOGRAFIE**  
Portrety. Serie zdjęć dzieci wykonuje **"PRO-ARTE" - Kraków Florjańska 15.**

**Widokówki Tatr, Zakopanego**  
z niemiecko-polskimi napisami, hurtem tanie sprzedaje **"KRAKOWIACZEK"**  
KRAKÓW, UL. FLORJANSKA Nr. 2.

**Tanio sprzedajemy**  
selekta garderoby: futra, lisy srebrne, niebieskie, pościel, bielizna, filmy, dywany, narządy, walizki, czki, obrazy, maszyny "Singer", maszyny piarskie, telefonowy walkowa, elektryczne płyty, elektro-luxy, porcelana, kryształy, fotopapier, przedmioty domowego użytku, duży wybór okolicznościowych upominków.

**"Centrokomis"**  
KRAKÓW, ulica Grodzka 9.

**Transporty zbiorowe**  
na Lwów, Warszawę — przewozy samochodowe, kolejowe, lokalne.  
**P. WYSOCKI - Kraków, Florjańska 18.**  
Telefon 175-71.

**Szkola jazdy samochodowej**  
JANA SCHWENKA  
Kraków, Krupnicza 14, tel. 157-81.  
Początek najbliższego kursu dnia 3 stycznia 1944 r. Informacje i wpisy codziennie od godz. 15-17.

**OBRAZY**  
Najwybitniejszych malarzy polskich, oraz inne rzeczy — sprzedaje **KOMIS - Kraków**  
Plac Dominikański 4.

**EFEKTOWNE FOTOGRAFIE FOTO J. NEIDER**  
Kraków, Karmelicka 21.

**HODOWLA PSÓW RASOWYCH "SOKÓŁ"**  
we Woli Duchackiej przy Krakowie, (ul. Główna 91)  
Biuro: Kraków, Traugutta 20/1.  
**KUPNO - SPRZEDAŻ. TRESURA I HODOWLA PSÓW**  
na racjonalnie urządzonej farmie, pod kierunkiem fachowców.

**Wieloletnia ZALYKA**  
CHEMIA

**Agreant benzynowo-elektryczny, grad sła-**  
ty, do oświetlenia światłem elektrycznym dworu, pensjonatu, mylnia, (latarka, na 10 V 1 1/2 Kw. z tablicą rozdzielczą i zegarami, kompletny ekonomiczny, świeci około 30 żarówek. Kompletnie małe centrali elektryczne, do porażania kolen wodnym, lub wiatrakiem, do oświetlenia wili, gospodarstw, mieszkań. Baterie oświetlowe do centrali. Zakład Fabryczny, Kraków, ul. Wygoda 9, tel. 131-20. 1138

**Wózek "Autiko" Konkon** w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Florjańska 43, m. 7. 1139

**Buty narciarskie, Nr. 38, 10-ciu par** dziecięcych, do sprzedania. Kraków, Włodowska 2, m. 5. 1167

**Materiały z włośna, trawy, srozdca** Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 1170

**Kółeczka 2,30x1,30, czysta wełna** (do sprzedania. Kraków, Włodowska 2, m. 5. 1191

**Sprzedam futro męskie, czarne, średni** wzrost, nutrie, kołnierza Wydra, oraz udranie popielate, zimowe, na wysoki, męczyński. Wład.: Kraków, św. Sebastiana 29/9, oficyjny, parter. 1223

**Futro damskie, plamki, na watałnie,** płaszcz damski, zimowy, w bardzo dobrym stanie, mało używane, sprzedam. Władomoc: J. Nowak, Dobrzyce, Rynek 16. 1242

**Kończuch na wysokiego, stan dobrzy,** okazyjnie sprzedam. Kraków, Długa 17/12, w podwórku. 1238

**Zegarek złoty, męski, 3 kopertowy, "Mo-**ser" i aparat fotograficzny "Ama" — sprzedam. Kraków, Miodowa 51, m. 6, godz. 13-17. 1253

**Elektryczna materiały Fanelakra,** Kraków, ul. Zwierzyniecka 12. Prowadząca za zaliczeniem. 1268

**Płaszcz damski, wełniany, na watałnie,** z kołnierzem futrzanym, w bardzo dobrym stanie, na sprzedaż osobę, oraz futro wierzchnie, trzechcwiertlowe, astrachany, nieco podniszczone, sprzedam. Kraków, Kochanowskiego 28/4. 1279

**Harmonia, 120 D. (2 registry) i na 24 b.,** w pierworzonym stanie, do sprzedania. Kraków, Krawna 5/9, od 12-13. 1283

**Portel-łódko, otomane, łożko polowe,** sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 1300

**Na sprzedaż: jadalnia, orzech kaskadki,** komplet z dywanem, obrazami, porcelaną i kryształami. Obecnie można od godziny 13-15, Kraków, Białupia 2/26. Handlarze niepożądani. 1312

**Futro damskie, bełchszwaczka, okazyjnie** do sprzedania. Kraków, Wolnica 11/10, od 3-5. 1337

**Ubranie ślubne, na średniego, do sprze-** dania. Kraków, czarnowiejska 39/7. Futro damskie, czarne, sprzedam. Kraków, św. Gertrudy 9, m. 1. 1380

**Futro damskie, czarne, średnia** wielkość, w bardzo dobrym stanie i spodnie wazne w parki. Sprzedam. Kraków, Stawiecka 15, m. 4. 1393

**Plaszcz żelazny do sprzedania, "Dawer-** brandt". Władomoc: Kraków, ul. Topolowa 52, m. 3. 1395

**Wielkie skrytki koncertowe, miszta** Caspari de Bala-Bresla z 2 misztkami i futerałem, do sprzedania. Obiekcje można w urmie Eberhardt, Kraków, ul. Grodzka 9, I. p. 1399

**Panna, lat 40, kręcowa, prowadząca** własną, dużą pracownię mechanyczną, pragnie nawiązać korespondencję w celu matrym., z panem wolnym, o niepospolitym charakterze, naprawde kulturalnym. Złotyżna tylko poważnie i z fotografiami. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 303”.

**Najbardziej niezdecydowana może za-** żyć poznać kandydata meza. Włodwiec 38, posiada samorządowa realność, charakter prawy, oczy, spokojny, troskliwy, uczuciowy, inteligentny, szlachetny, ułożony, nie bledniej zony, młde, radosne brunetki, do 33, pod kątem wyglądem pewnie siebie, małe w nosku, możliwość własne mieszkanie. Włodwy i obokdany wie wykluczone. Zgłoszenia z fotografiami. Goniec Krakowski, Kraków, pod „Nr. 1287”.

**Sanna, lat 48, sympatyczna, dobra** zarabat, prawy charakter, pozna uroczywego kawalera, wdowca z dziećmi na stałe posiadzie. Cel matrym. Zgłoszenia proszę kierować do Biura Ogłoszeń, Kraków, Stenna 12, pod „Dobra”. 2767

**Przemisłk 36 lat, o dobrym charak-** terze i idealnym poglądzie, posiidzi domatorkę do lat 25, poważnie myslące. Zgłoszenia z fotografiami, która zwrocie, kierować: Goniec Krak., Nowy Sącz, pod „Przysłność”. 3435

**Młody separawny, samodzielny, na sta-** nowiskiu, pragnie poznać młodą, miłą, która sie zachow zamierzować zwiolenym. Cel matrym. Poważne zgłoszenia z fotografiami, która zwrocie: Goniec Krakowski, Rzeszów, pod „Samodzielny”. 3430k

**Panna, lat 28, młda, dobrego charak-** teru, pracownia, posiidzi Polania, kawalera, wesoła, życzliwego, żądającego, od lat 30-36, bez nakładow, rzemieślnicza. Zgi z fotografiami. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Stenna 12, pod „Słota”. 2164

**Jest mi 24 lat, mam lat 23, może** potrzebuję, chęć potoczyć i posubić dobrego człowieka. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Stenna 12, „Zbyszka”. 2165

**Kawaler, lat 30, wzrost średni, posiidzi** pannę (wdowę), dobrze sie prezentująca, chętnie z własnym mieszkancom, skromny, pełny wymagany. Zgi nieograniczone tylko do wydziału z fotografiami; Biuro Ogłoszeń, Kraków, Stenna 12, pod „Zdecydowany”. 3430k

**Mężczyzna, 34-letni, dasyż zamężny,** na wysokim stan-wisku życiowym, ze średnim wykształceniem, pragnie poznać młodą, b. przystojną, inteligentną i ładną, wesołą, do lat 30, majątek i stan obywateln, najchętniej z Krakowa, lub okolicy. Cel matrym. Zgłoszenia proszę z fotografiami nadsyłać: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Stenna 12, pod „Styżek”. 2390

**Wdowa, samotna, lat 40, samotna,** posiidzi panna, samotną, chętnie z mieszkancom. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Stenna 12, pod „Dobre serce”. 2390

**Mam lat 36, mieszkanie, lecz sumo ni** samy, wiec ta droga szukam męże inteligentnego, o dobrym i szlachetnym charakterze, pracującego, od 40-45 lat. Separawny, wstępnie. Oferty tylko po poważne, możliwe z fotografiami. Biuro Ogłoszeń, Kraków, W.W. Swiętych 8, pod „Złotałona”. 2570

**Kawaler, lat 33, wzrost średni, ułoż-** ny, dobrać życiowym, dobrać, sympatyczny, życzliwy, posiidzi panna, wesoła, ładna, piękna, przyzwoita, do lat 30, wzrost średni, lub wyższy, Kraków, lub okolicy. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2074”.

**Separawny, młda, wykształcona,** obecnie cassem Bieda, posiidzi matrym. podobnego. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2675”.

**Kłera z pań materię wie niezaleźna** pod doł męczyźnie po do interkomunizm, uczeniemi fachowciami, iec' mianem. Ożeni sie natychmiast, wiek 30-35. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 801”.

**Kawaler wysoki, dobrać prezentacji, wy-** żeże wykształcony, posiidzi panna, inteligentna, skromna bez przesady, ładna, dobrego serca, gospodarna, lat 27 do 30, wyższego wzrostu, sprawną, chętnie sierość. Fotografiami konieczna. Zgi: Goniec Krak., Kraków „Nr. 802P”.

**Dwie młde, młde, gospodarne, średnie** zawodowe wykształcenie, z braku czasu pragną nawiązać korespondencję z Polakami w wieku od 25-35 lat. Cel matrym. Poważne zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 884”.

**Kawaler, urzędnik lat 26, blondyn —** wzrost 176, pozna Panią samotną, niezaleźną. Wiek, obywateln. Cel matrym. Zgi: Goniec Krak., Kraków „Nr. 904”.

**Blondyn wysoki lat 24, pragnie poznać** miłą i ładną pannę. Cel matrym. Zgłoszenia poważnie wyzeropujące z fotografiami zwrócić kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 907”.

**Trzech kawalerów: blondyn lat 24, brun-** et lat 26, szary lat 28 poznają miłą i ładną pannę do lat 24. Cel matrym. Zgłoszenia z fotografiami, którei zwrót zabawnymy. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 908”.

**Kawaler lat 30, zemiełnik na posiadzie** pozna w celu matrym. pannę z mieszkancom lub wdówkę, fotografiami pożądani, która zwrocie. Zgi: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 915”.

**Kursy techniczne inż. Galewskiego, —** Warszawa, Piłsudskiego 11a. Kursy techniczne, Kraków, Piłsudskiego lub korespondencyjne. Kursy techniczne Korespondencyjne. Wyzwały: maszynowy, budowlany, drogowy. 3424k

**Sztuczniwi, zaprzyjznie blegi odwie-** dzia kasy panceru, prowadzi placówkę mechaniczno-ślusarską, Kraków-Podgórze Dąbrowskiego 1, telefon 189-81. 290

**Zawiadomienie, dnia 1. I. 1944 r. otwar-** zę zabawy w Krakowie, przy ul. Leśna 79 (Nimberg). Firma Jan Sokoł i Sma. Kupon i sprzedzie starego zezaza i szkła, która pamiłuje kuponem starym i odpadów, jako filia firmy kucharzowej Rubol. 2395

**Włazar (suka) wlatyacy sie "Carmen",** zbęci ze swym młodym. Suka średnio-duża, koloru rdzawo-brązowego, młody, ples koloru czarnego. Za odprowadzenie nagrody: Major Dudel, Kraków, Książałowicza. 2739

**Za pożyczone rzeczy i pożyczanie pienię-** dzy mojej córce Lili i inne rzeczy, nie dobowalimy. M. J. Węgrzynowie. Kraków, ul. Lwowska 2. 2795

**Ułtim 2-letniego chłopca w dobre ręce** na wiadomość. Laskawe zgłoszenia do Biura Krak., Kraków „Nr. 2826”.

**Złotyony czarny setar, do odebrania.** Władomoc: Kraków-Debniki, ul. Ks. Marka 9. 2843

**Ubrania, plaszcz, szybko i solidnie** wykonuje: Kraków, Ryndowska 19/8a. Pies ioter, okazyjnie, sukienki, bielizna, czarne, do odobrania. Kraków, ul. Ryndowska 17/2. 2878

**Krawaty męskie, przerabia, odnawia, —** Kraków, ul. Krakowska 19, m. 8, II. p. Kupno sprzedaz trenów psów prowadząca: Kraków, Traugutta 20/1 (Biuro). Futra wzworowa na Woli Duchackiej, ul. Główna 91, informacja od godz. 8-9, 13-15 i 19-20 w biurze. 1805k

**Miliony zdobywa reklamą. Inzeraty, pro-** szenie. Własne, piemo artystycznie, grafika wesołego rodzaju mowi za siebie. Zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2854”.

**Wykonuje sie roboty włosowe, peruki,** transformacje, woskowce i lokki. Kupuje wczesni 288 Fryzjerki "Budziasek", Kraków, Grodzka 3. 2748

**Psy do wychowa i tresury przyjmuję** Kurno, sprzedaz, komis psów, wszelkich ras, zafatywa Hodowla Psów „Sokoł” we Woli Duchackiej, ul. Główna 91, (2 km za Krakowem). Informacje: Kraków, Traugutta 20/1, godz. 18-13 i 17-19.

**Podania, tłumaczenia, perfekcyjnie** wykonuje: Kraków, Szwajcarska 24. 2670k

**Nowoczesne, solidne, żółtawicze, wy-** konuje wszelkie roboty szlifierki. Specjalność: oszkieblanie narzędzi chirurgicznych i fryzjerskich oraz fachowa naprawa zaopiekowań Kraków, Starowislna 33, L. Tytus. 2880k

**Uprawiaćcie garem "S-F", przeprowadza** „Grodzka”. Kraków, Piłsarska 19. Telefon 116-45. 2897k

**Przepluwać pasy, bandaże — prera-** bia, naprawia, wykonuje według miary, R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2 w podwórku. 1200

**Oficyna pasy brzożone, poporodowe, po-** operacyjne, na obniżenie potłodka, jellit, wykonuje R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2 w podwórku. 1204

**Salon modni damskiej, plac W.W.** Swiętych 11, góra apteki, wykonuje wszelkie przerobki gustowne. 289

**Patofony, rowery, maszyny, aparaty, na-** prawia Zakład mechaniczny, Kraków, ul. Sienka 14. 301

**Przedprowadzi oraz przewóz towarów i** torbanami wozami, jak dawne, jachowe i samoloty Mohat Zieliński, Kraków, Grodzka 9, m. 12. 303

**Trwała ondulacja, najpiękniej i płynną,** wykonuje się w Zakładzie Fryzjerskim Tadeusza Kaposty, Kraków-Podgórze, ul. Mielńska 9. 1620

**Złota, srebro, kamienie szlachetne, gra-** nular. Zakład Rytowniczy Tadeusza Przewoźca, Kraków, Grodzka 5, I. p., oficyjny. 1763

**Dobrowolnicy dwie z rodziną ziemiankiej,** 10 i 6 lat; będąca w bardzo ciężkich warunkach, oddam na wychowanie razem z siostrą oddzielnie do dworu wiejskiego, lub w mieście. Zgłoszenia przyjmują opiekun: W. O. Ostaszewski, Kraków, ul. Piłsudskiego 24. 2578

**Razwody zgodne, niezgodne, porady —** adwokat konsyst. Różycki, Warszawa, Wesoła 49/4. 3439k

**Filatelizm uzupełniamy na markoliskim,** pocztakolajowym wyborze kausuryjny, pamiętli Zlecenia (zmkami załączyc 0.8-4): „Kolekcja”, Biuro Krajna, Warszawa, Bracka 17. 3430k

**Uwaga! Administratorzy i Właściciele** Domówi Przechłamy otwory przeciwpożarowe w piwnicach iachowym silami. Zgłoszenia: Kraków, Zwierzyniecka 11/4.

**Przytupię jako spoiłk do przemysłu,** lub handlu. Jestem dobry organizator, oprócz gotówki posiadam auto. Zgłosza: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2839”.

**Czysto chemicznie odzież, solidnie w 10** dniach firma Ff. Jogała, Kraków, Długa 73, w podwórku. 2424

**Kapelusze jaskie, berety, zarcławkki,** narcarki, kapeluszony według najnowszych jasnowych przerabia Salon mod W. Pił-Bewicz, Kraków, Starowislna 57. Anger-ry do 24 godz. 2819

**Krawcownicy, piemo szyje, z dobrym kro-** jem, także przerabia z najstarszych rzeczy na najnowszymi fasony, posiidzi przymiary domów. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1234”.

**8000 zł. pożyczki za zabezpieczeniem,** poszukuje kolejarz-Konkard. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1234”.

**KOMMERZIALBANK A.G.**  
KRAKÓW  
ADOLF HITLER-PLATZ 44.  
Telefon Nr. 136-40

**FILIA WE LWOWIE**  
WINTERGASSE 11, (przy Pl. Smolki).  
Telefon Nr. 299-70

**BANK DEWIZOWY**  
**Chem. Pralnia i Farbiarnia**  
Stanisława Witalskiego  
W KRAKOWIE, UL. JOZEFINSKA 5,  
życzy swoim P. T. Klientom  
**Szczęśliwego Nowego Roku!**

**SAMOCHOOWE I KOLEJOWE**  
konwojowane  
**transporty zbiorowe**  
na Lwów, Warszawę i całe G. G. wykonuje szybko i sprawnie **BIURO SPEDYCYJNO TRANSPORTOWE P. WYSOCKI**  
Kraków, Florjańska 18.  
Tel. 102-11 i 175-71.  
Własne obszerne magazyny.

**PIECZĘCIE GUMOWE METALOWE J. MARCZYK**  
ZAKŁAD RYTOWNICZY  
KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 24

**Szczęśliwego i lepszego Nowego Roku**  
Szanownej Klientelli z N. Słosa i okolicy  
izocy Pitma  
**J. JASIŃSKI**  
Perfumaria  
NOWY SĄCZ  
Główna 23  
Telefon 208

**FILATELIŚCI**  
Katalog Pionier 1944  
już się ukazał  
Ograniczone zamówienia przyjmują jeszcze księgarnie, sklepy filatelistyczne oraz firma **Dom Handlowy „PIONIER”**  
Oddział filatelistyczny  
KRAKÓW, Stolarska 9/1.  
Tel. 220-42, ap. 2.  
Przedstawiciele: na Warszawę: — M. Hampel — Al. Jerozolimskie 22, telefon 518-20, na Lwów: T. Zieliński, Piłsudskiego 12 telefon 107-45.

**lub od Chlorodont nie wyrzuci!**  
Oddawanie próżnych tub w sklepie detalicznym daje gwarancję powtórnego zużycia kowania wartościowego starego metalu. W ten sposób przyczynisz się do oszczędności surowca i ałt roboty, co uwidoczni się w wzroście produkcji ulubionej pasty do zębów Chlorodont.

**Ból głowy!**



**ASPIRIN**  
w każdym domu!

**Weino posady**

Wychowawczyń do dwojga dzieci poszukiwana. Pożądana jest odpowiedzialna młodsza siła z osłoną znajomością języka niemieckiego, ewentualnie także na pol. dia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2936”.

Watychniast poszukiwana do niemieckiej rodziny z jednym dzieckiem, pomocnicza domowa, z językiem niemieckim. Zgłoszenia: Kraków, Fogelderstr. 40/4, (dawny Wasowicza 14), między g. 13—15. Gospodyni do hotelu i restauracji, od 1 stycznia 1944 r., poszukiwana. Hotel „Grodzkie Hof”, Gródka b. Lemberg.

Wielozna przedsięwzięcie w Krakowie, poszukuje od zaraz kilku dobrych buchalterów, jak również 2 lub 3 górców. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3465”.

Dziewczyna, pilna, czysta, na pół dnia, poszukiwana do niem. domu. Kraków, Dojazdowa 5a/2. 2757

Uczelnia, uczciwa, dziewczyna, albo kobieta, jako pomoc na przedpołudnie, poszukiwana do niem. domu — 2 osoby. Zgi. od godz. 10, Kraków, Odróża 56/4.

Obowiązkowy stróż do Firmy Transportowej, poszukwany. Zgłoszenia: Firma Kraus & Co. Kraków, Sienkowskiego 2.

Poszukwany zaraz chłopiec do posług i posługacza. Hurtownia szczerki, Kraków, Bracka 6, I p. 2828

Cukiernik wykwalifikowanego, oszczędnie, na dobrych warunkach, poszukuje kawiarza na prowincji. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2845”.

Do prowadzenia małego gospodarstwa domowego, poszukuje osoby, znającej trochę język niemiecki. Zgłosz.: Zarząd Miejski, Kraków, pokój Nr. 220. 2849

Pomocnicza domowa z gotowaniem na stałą posadę, za dobrym wynagrodzeniem, przyjmie. Zgłoszenia: F-a Biener, Kraków, Szewska 20 I. 2851

Służąca, uczciwa, umiejąca gotować, potrzebna do 3 osób. Warunki i traktowanie dobre. Świadectwa pożądana. Zgłoszenia: Kraków-Podgórze, ul. Krakusa 6, m. 6, pof. 2853

Poszukuje od zaraz osoby, lubiącej daleki, do niemieckiego domu. Traktowane i wyżywienie dobre. Zgłoszenia: Frau Süßmann, Kraków, Górnarska-Boczna 12, m. 1. 2861

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe, poszukuje rewidorów handlowych, dobrze znających teoretycznie i praktycznie zasady nowoczesnej rachunkowości. Wydzierżawia poddańca Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3454”.

Sumienna kasjerka i bufetowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia osobiste do kawiarzy „Kristol”, Kraków, Westring 52, godz. 2—3 popoł. 3358

Buchalterka zdolna potrzebna do przedsiębiorstwa prywatnego. Zgi.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1224”.

Elektromonterów wykwalifikowanych, przyuczonych przyjmie. Kraków, Lubomirskiego 37, m. 4, tel. 22133.

Chłopca do nauki przyjmie pracownia obuwia Kraków, Juliusza Lea 12a, sklep. 1594

Chłopiec lub dziewczynka 13—14-letni poszukwany do posyłek „Orbitrans”, Kraków, Krowoderska 59. 3307k

Pomocnik gospodarczy, obeznany z hodowlą bydła, znający się na księgowości podwójnej, potrzebny do mniejszego majątku od zaraz. Stof, mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, pod „65”.

Do niemieckiego przedsiębiorstwa poszukiwana (y) biega śmietanopiszcza, praktykant biurowy, robotnik magazynowy. Zgłoszenia: Krakau, Postfach Nr. 234.

Organizacja gospodarcza w okręgu radomskim poszukuje prawników względnie ekonomistów z jez. niemieckim. Oferty z życiorysem i żądanymi warunkami: Reklama, Warszawa, Teatrna 4—2.

Rzeszów! Potrzebna dziewczyna do rodziny katolickiej, dwie osoby, pokój, kuchnia, gotowanie, pomoc w interesie, zapewnione utrzymanie, pomieszczenie i pensja. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Rzeszów, pod „Dobre traktowanie”.

Dochochodzący na cały dzień poszukuje. Praca lekka, warunki dobre. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 26/7, III p. gauek.

Dziewczyna do sprzątania i do kuchni będą narychmiast przyjęte. Placa i utrzymanie. Hotel Polonia, Kraków, ul. Basztowa 25. 2753

Starsza pani, emerytka, lub pracująca, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa jednoosobowego, w godzinach popołudniowych, poszukiwana. Dobre warunki, możliwość pomieszczenia na stałe. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2781”.

Gospodyni-kierowniczka, która potrafi samodzielnie prowadzić większe gospodarstwo, poszukiwana zaraz. Znajomość języka niem. pożądana. — Zgłoszenia: „Schiff-Rohr” Drozdowice b. Grodek, tel.: Grodek 84. 3450k

Z powodu śmierci drugoletniej gospodyni poszukuje się od zaraz do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa dworskiego piny gospodyni, możliwie z językiem niemieckim. Wymagane wielostronne praktyczne umiejętności w gotowaniu, pieczeniu, zaprawianiu, oraz hodowli drób ponadto naczój przy dojeniu. Zgłoszenia kierować: Majątek Polanka Heller, powiat Kraków, poczta i kolej Skawina.

Rolniczego ślusarza-mechanika do garażu automobilowego, z wolnym mieszkaniem i bardzo dobrym utrzymaniem, poszukuje prywatna firma? Wiadomość bliższa w firmie: Adolf Kaschube, Kraków, pl. Marjański 9, I p. 1607

Parianka do lat 15-stu, potrzebna do 3-letniego chłopczyka zaraz. Warunki do omówienia na miejscu. Kraków, Osiedle Urzędnicze, Brodowska 15a. 1014

Młoda, miła, gospośnia, bezwzględnie uczciwa, zostanie przyjęta zaraz do jednej osoby. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1627”.

Potrzebny kierownik Młji do prowadzenia Hurtowni Węgla w pow. mieście distr. Krak. Panowie, możliwie samotni i obeznani z handlem węgla, władający językiem niem. w słowie i piśmie, którzy są przyzwyczajeni do samodzielnego prowadzenia, zechcą nadesłać oferty z dot. curriculum vitae i odpisami świadectw wraz z podaniem żądanych warunków do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1659”.

Młoda dziewczyna, może być z pryncipji i bez praktyki, potrzebna natychmiast na stałe dla rodziny o dwóch osobach i dziewczęta, zgłoszenia: Kraków, Grotigera 26, m. 2, do południa. 1880

Poszukuje panienki nowszej do wędliniarni na prowincji, władającej dobrze niemieckim. Możliwie z życiorysem, lub fotografiami, warunki do omówienia. Zgi.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1696”.

Poszukuje skotarka do majątku. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1708”.

Chłopca lub dziewczynę do praktyki fotograf. przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Zakł. fotogr. Prokocim, Kolejowa 2. 1800

Uczciwa dziewczyna, potrzebna natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Zyblikiewicza 12, m. 3. 1823

Wychowawczyń do chłopców, lat 4 i 7, na wieś do dworu. Odpisy świadectw: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1723P”.

Amator ogrodnictwa, zdolny do pracy ręcznej, świadczy o sobie, poszukiwany w Krakowie. Wynagrodzenie godzinowe. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1782”.

Ogrodnik potrzebny do dużego ogrodu handlowego od 1 stycznia 1944. Wczesne jarzyny, szklarnia. Praktyka i referencje wymagane. Zgłoszenia: majątek Śmiłowice, poczta Brzesko Nowe, powiat Miechów. 1837

Fryzjer męski potrzebny od zaraz z mieszkaniem, utrzymaniem i wynagrodzeniem. Puchała W., Wolbrom, Rynek 5.

Przyjmujemy 2 robotników magazynowych do pakowania. Zgłoszenia: Hurtownia, Kraków, Wielopole 3/1a. 1870

**Posad poszukują**

Osoba młoda, inteligentna, szuka posady do dzieci od lat 1 1/2—10, również do wychowania pani domu, najchętniej na wieś. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2937”.

Przebitkawa księgowość (framowy plan kont), wymagana od 1 stycznia 1944 r. goźnino w prowadz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2879”.

Potencjał panu lub małżeństwu, pracującemu poza domem osobą starzą, bezwzględnie uczciwą, czystą, która zajęła się gospodarstwem domowym, jak swego własnego. Reifikującym bliższe informacje podać Zdzieniska, Czatkowie, poczta Kresendorf. 3268k

Ogrodnik zawodowy, doświadczony w swoim zawęcie lat 40, energiczny, tą drogą poszukuje posady ogrodnika, mogącej prowadzić gospodarstwo, przystępuje jako spółnik do ogrodnictwa, lub wydzierżawie pod ogród parę ha roli pod ogrodnictwo. Adresować: ogrodnik maj. Piastów pow. Jedliński koto Radomia.

Technik poszukuje kierownictwa wzgl. inżynierii na budowę kolejową, wodną, ziemną. Oferty pod adresem: Jarosław, skrzynka pocztowa Nr 21. 3353k

Technik budowlany, młody, zdolny z praktyką biurową i na budowie, poszukuje posady od 1. I. 44. Oferty: Biuro Małewski, Kraków, W.W. Świętych 8, pof. „Technik”. 2371

Ekspedient, powściągliwy, wszystkie sprawy, ramowy plan kont, zakłady, prowadzą, znajomość niemieckiego w słowie i piśmie, oraz buchalterji wszystkich systemów. Proszę o referencje. Szybkie zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1833”.

Poszukuje posady w firmie prywatnej, znam prowadzenie buchalterji, maszynopismo i inne prace biurowe. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1436”.

Pomocny w sklepie, w biurze, lub w gospodarstwie starszej osoby, zajmę się uczeniem i wychowaniem dzieci, rysuje i wykonuje dekoracje. W miejscu lub obok Krakowa. Zgi.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1512”.

Pielęgniarka, młoda, spokojna, z dłuższą praktyką, obejme pielęgnację, chętnie w Krakowie. Zgi.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1515”.

Księgowy, przyjmie dodatkowe zajęcie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1900”.

Młoda, samotna, szuka posady biurowej, ewentualnie sekretarki w Krakowie, lub na prowincji. Pisze błogę na maszynie, zna prace biurowe, częściowo j. niemiecki. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1676”.

Buchalter, przyjmie pracę goźnino, sprząda bilansy, zaprowadza księgi. Dostarcza tania druków do przebitki. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1721”.

Ogrodniczka, siła pierwszorzędna, ukończona szkoła ogrodnicza, 4 lata praktyki, poszukuje pracy. Oferty listownie kierować: Wendorf, Kraków, Misjonarska 19, m. 5. 1729

Paniienka, po szkole gospodarczej, znająca dobrze rachunkowość, szuka od zaraz zajęcia do sklepu. Łaskawe zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1734”.

Polak, władający niemieckim, ukraińskim, poszukuje posady biurowej od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1777”.

Pani, młoda, o miłej prezencji, dobra gospodyni, znająca pie-woszczędnie sztukę kulinarną, przyjmie posadę gospodyni w eleganckim domu, u samotnej osoby. Miejsowość obojętna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1785”.

Kosmetyczka, młoda, przyjmie pracę w gabinecie kosmetycznym, ewentualnie w większym zakładzie fryzjerskim w Krakowie. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1805”.

Rolniczo-mechanik, inteligentna, znająca perfekcyjnie język polski, ukraiński i niemiecki, lat 21, szuka odpowiedniej posady od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1606”.

Samodzielnie zajmij się domem, dużym i polecając świadectwa, dobre gotuje, lat 49. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1939”.

Pani, średnio wykształcona, dysponująca czasem 8—14, przyjmie odpowiedzialną pracę w domu, sklepie. Warunek: ubożny, 9-letni chłopczyk, poza szkołą przy matce. Łaskawe zgłoszenie kierować proszę do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1965”.

**Kupno nieruchomości**

Kupię parcelę w Krakowie, lub w okolicy, wprost od właściciela bezpośrednio. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 326”.

Kupię kamienicę, lub domek w Krakowie, tylko bez podziemia. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 327”.

Kupię dom w Krakowie I. wgl. II p. w pobliżu tramwaju, bezpośrednio od właściciela. Zgłoszenia pod „649” — Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, — Adolf Hitler-Platz 46. 3402k

Kamieniec solidna wgl. wille dochochodzą kupie w Jarosławiu, Przeworsku lub Rzeszowie. Kraków, Szewska 7/3. 3406k

**Sprzedż nieruchomości**

Jordanów. Wille 6-pokojowa, ogród warzywno-owocowy sprzeda: Biuro Augustyńskiego „Universal”, Rabka. Telefon 195. 3369k

Zakopane. Wille, 13 pokoi, niespełniająca dziesięć, tania, parcie budowlana, 2360 m<sup>2</sup> żywcześnie, parcie, 2000 m<sup>2</sup>, koło Białego, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, II p. 2707

Wille jednorodzinna, 6 pokojowa, stylowa budowa, luksusowe urządzenia, piękny ogród, osiedle Ofic., sprzeda: Biuro, Kraków, Basztowa 10 I. 2709

Nowoczesna willa, luksusowo urządzona, garaż, piękny ogród (wojne mieszkanie), natychmiast do sprzedania. Zgi.: „Informator”, Kraków, Pijarska 19 Telefon 116-45. 3296k

Młyn na wodę i elektrykę, koło Krakowa, przy stacji kol. świetnie prosperujący, tania sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 2509

Skawina. Parcele 300 i 900 a., sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 2510

Dom, 6 pok., ogród w Krakowie, sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 2526

Dom, 1 p., 1 1/2 pok. mss., nowy, ładny ogród, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2527

Parcela budowl., przemysł. w Krakowie i na przedm. Krakowa, przy tamie. Tanie i wielki wybór: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 2529

Kamienice, nowe, komf. i części takich (1/2, 1/6, 1/12) korzystnie kupna. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 2530

Zakopane, Rabka, Jordanów. Wille i pensjonaty z ogrodami, oraz masa parcel. Wybór wielki! Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 2531

Krynica. Wille, 9 pok., ogród, sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 2532

Wota Justowska. Parcela budowlana, 800 m<sup>2</sup>, b. tania do sprzedania. Kraków, Basztowa 10 I. 2708

Zakopane. Wille 14-pokojowa, pełnokomfortowa, wśród przestrzeni lasów szpilkowych, przepięknie położona, zaraz do sprzedania. „Informator”, Kraków, Pijarska 19. 3294k

Okazjal! Pod Krakowem parcelacyjny kompleks 8-mio morgowy, przepięknie położony, o wystawie południowej, z powodu wyjazdu tania sprzeda „Informator”, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 3297k

Malajtek leśny, 350-hektarowy, drzewostan od 40—120-letni, leśniczość, zabudowania, stawy rybne — sprzeda: „Informator”, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 3299k

Koloniję 118-hektarową, ziemia w kulturze, możliwość parcelacji — sprzeda: Biuro „Informator”, Kraków, Pijarska 19. Rabka. Sprzedaż — kupno wili, domów, parcel przeprowadza Biuro Augustyńskiego „Universal”, Rabka. 2726k

Wielki wybór kamienic, wili, pensjonatów, parcel majątków, na całym obszarze Generalnego Gubernatorstwa — posiada wyłącznie Biuro Włodzimierza Juliana Huka Kraków Pijarska 19. Telefon 116-45. 2735k

Na całym obszarze Generalnego Gubernatorstwa — wielki wybór kamienic, wili, pensjonatów, parcel majątków — posiada wyłącznie: Biuro Włodzimierza Juliana Huka. Centrala: Kraków, Pijarska 19, Telefon 116-45. Oddziały: Warszawa, Lwów, Zakopane, Nowy Sącz, Rabka-Zdrój. 3295k

10.000 zł. place budowane załesione położone na linii Warszawa—Otwock w odległości 7 km od Warszawy. Miejsowość letniskowa, zdrowotna, hipoteka czysta, plany parcelacyjne przedłożone, zatwierdzone. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m. 5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3351k

Od zł 2 gr. 55 za metr kw. działki załesione, położone w Osiedlu Klimatycznym-Wypoczynkowym nad Wisłą Hipolecka czysta, plany parcelacyjne przedłożone, zatwierdzone, sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m. 5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3352k

10 zł. za metr kw. działki, budowane położone w osiedlu podwarszawskim Iza-bela, w odległości 6 km od Warszawy. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m. 5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3377k

Od zł. 12 za metr kw. działki budowlane, załesione, położone tuż przy stacji kolei elektrycznej, szerokokorowej, w nowoczesnym zabudowanym osiedlu podwarszawskim. Nowa Miłosna. Plany parcelacyjne zatwierdzone, hipoteka czysta, własność przedłożona. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3378k

Parcelę, 2 minuty od tramwaju, w pięknym słonecznym położeniu, około 300 sążni sprzeda: Kraków, Starowińska 27, m. 6. 3404k

Wartość nadająca się pod wille, 3.200 sążni, blisko Krakowa, b. tania sprzeda Kraków, Starowińska 27, m. 6.

Wille 7-mio ubik., 20 minut tramwaj., ogród, natychmiast sprzeda Kraków, Starowińska 27, m. 6. 3406k

Parcelę ubrozoną w śródmieściu okazyjnie sprzeda Kraków, Starowińska 27, m. 6. 3407k

Dom jednopiętrowy, blisko tramwaju, półkomf., z ogrodem sprzeda tania Kraków, Starowińska 27, m. 6. 3408k

Pełnow. domu, 12 ubikacji, Stemaszki; domek jednorodzinny, Bronowice; parcie 275 sążni przy tramwaju; parcie budowlane Azory, b. korzystnie sprzedam. Kraków, Szewska 7/3. 3409k

Parcelę w nowym Krakowie 300 sążni sprzeda za 70 tys. Kraków, Starowińska 27, m. 6. 3410k

**Kupno**

Kupule, ocenia znaczki pocztowe „Flaketa”. Kraków, Długa 14. 1843

Srebro stare kupuje Chwiłkowski Kraków, Rakowska 1, pod Arkadami.

Fiszki z nakrętkami lub szklanymi korkami na wodę kołodńska, każda ilość, wielkość kupuje: Drogeria Rotwica — Kraków, Długa 42, tel. 172-42.

Maszynę, 2 cylindrową, do skarpet i podchoch, kupie Kraków, Płaszowska 15/3, Wolek Franciszek. 2704

Kupie, lub zamienię kostium, lub płaszcz wolny, biały, wełniany, na kostium duży narciarski. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2848”.

Maszynę do pisania, wiatkowie, poszukwane. Komis, Kraków, Starowińska 18. 3436k

Przyłogi dywan perłki. Komis, Kraków, Starowińska 18. 3457k

Obrazy Rotwisa poszukwane. Komis, Kraków, Starowińska 18. 3458k

Dywany perskie zawsze poszukwane. Komis, Kraków, Starowińska 18. 3459k

Pasy parlane gumowane (trawleń węże) w dobrym stanie, kupie. Podać szerokość, długość i cenę. Zgi.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1601K”.

Kupuje książki, encyklopedie, herbary, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy — Antykwarja, Stanisława Pele, Kraków, św. Marka 25.

Kupie parę opon rowerowych z dętkami lub bez Firma Wandor Wl., Skład rowerów i części Kraków Garbarska 4, telefon 184-48. 353

Srebro stare polanane oraz łasnowe kupule i paci najniższe ceny. Firma Gulewski Kraków, ul. Starowińska 26. Książki używane powięciowo, naukowe, prawnicze — kupule Kelegarnia Trzecińskiego, Kraków, Flurjowska 39.

Kryształ kupuje stale firma Antykw. Kraków Stradomska 18. 9623k

Zakupuję większymi partiami drzewo opałowe. Zgłoszenia: Maj Nofel, Rzeszów, Marszałkowska 9. 3338k

Obraz dywan perski sprzedasz najkorzystniej Kraków Flurjowska 8

Obrazy kupule stale Salon „Antykw.” — Kraków Stradom 18 Tel 140-83

Dywany, obrazy Kupno sprzedaż pce na Kraków Flurjowska 8 1448k

Płyty gramofonowe, oraz patefony, napuljemy i przyjmujemy w komis, Elektrotechnika, Kraków, plac Dominikański 2, róg Stolarskiej. 1758

Dywany, kilimy, obrazy, antyki meble, porcelana Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antykw.” Kraków Stradom 18, telefon 140-83

Numeratory używane, kupuje Widziński, Kraków Grodzka 26 sklep 1502k

Kupuje białinę męską i damską oraz pościelową i dziecięcą. Kraków, Starowińska 80 Sklep 7323

Kupuje za gotówkę, ubrania, płaszcze, spodnie marynarki. Komis, Starowińska 80 Sklep Tel 223-67 7324

Obraz sprzedasz najkorzystniej. Wawrzecki Kraków, Wiłna 8. 30

Kupuje obrazy masych artystów polskich — placi solidnie. Wawrzecki Kraków, Wiłna 9. 51

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, patefon, kryształ, porcelanę, obrazy, dywany, futra, lisy. Komis, Kraków, Grodzka 59. 419

Kupuje używane garderobę: Kraków, Bracka 10/7, ołcyna. 589

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostiumy, kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaż Używanego Odzieży, Kraków Plac Dominikański 1, tel. 114-28

Fortepiany, pianina, kupuje Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. Plac najwyżej, szczyt ceny 10% prowizji za wskazanie adresu. 1252

Wate i welne ze starych koder, kupuje: Pracownia koder i materacy Mieczysław Włodarczyk, Kraków, Stolarska 6. 1392

Potrzebujemy maszyn „Singer”, maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platynu, kryształów, porcelany, fotoaparatu, walek „Centrokoms” Kraków, Grodzka 9. 1520

Poszukuje futer, lisów, spódw futurańczy, kołnierzy, wszelkiej garderoby, białiny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokoms”, Kraków, Grodzka 9. 1531

Pianino, lub krótki fortepian, kupuje zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1652”.

Potrzebujemy: nrad, płaszczy, futer, dywanów, kilimów, kryształów i innych rzeczy. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4.

Meble wszelkie używane — kupuje biurokowsko Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 1968

Firma Klipstein Kraków, Stradom 16, kupuje stare srebro. 2107

Stereofonoaparat „Rolleidoskop” 4.5x10,7 na białym i Stereol nasadkę stereo do Leiki i Leitz stereoskop kupie, Kraków, Dietla 103/4. 2186

Figurki porcelanowe poszukwane. Komis, Kraków, Starowińska 18. 2567

Szata kombinowana, względnie pokój, poszukiwane. Komis, Kraków, Starowińska 18. 2568

Dywany perskie sprzedajemy szybko! Komis, Kraków, Starowińska 18. 2569

Pilnym meble poszukwane przez Komis, Kraków, Starowińska 18. 2570

Kupię Farmakologię polską oraz książki z zakresu produktów kosmetycznych, mogą być w języku niemieckim Zgłoszenia pod „648” Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków Adolf Hitler-Platz 46.

Kupie kilka odsrodkowych elektrowentylatorów. Oferty z podaniem ceny, ilości przełanczonego powietrza, sprzętu, siły i metryki motoru oraz ich wytwórcy — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3412”.

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje obuwie, futra, białinę pościelową, tkaniki, śmiegowane, kapce, kryształ, aparaty fotograf. Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w poworcu. 2425

Kupujemy gotówką ubrania, kostiumy, paka męskie, damskie, kilimy, dywany, obuwie, futra, białinę, pościelową i sztalowa, firanki, kapy, sukienki i wszelkie inne wartościowe rzeczy. Sklep Komisowy, Kraków, Rakowska 36.

Kolory jedwabny, kupi Kraków, św. Marka 10, róg Florjańskiej. Sklep Dembiński. 2534

Maszynę do szycia, może być główka i patefon, zaraz kupie. Kraków, Boczu-Lazarza 11/1 2535

Filatelistom uzupełnia — kupuje wszelkie znaczki „Mundus”, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 37. 2668

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i białiny, kupuje i sprzedaje za gotówkę Kraków, Pierackiego 4. 2676

Poszukuje dla klienta, wilmów, kryształów, platynów, serwisów, płyt gramofonowych, białiny męskiej, damskiej, torebek damskich, oraz różnych, używanych przedmiotów. Sklep kupna i sprzedaży, Kraków, Jagiellońska 5. 1344

Dachowczarkę, do wyrobu dachówek cementowych z formami w dobrym stanie, kupi E. Pierog, Maków Podhalański. Dentystyczny maszynę elektr., szklany stołek podnośny, oraz lampę „Vitalux”, kupie. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1608”.

Litografia dzieci, kupi Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Dembiński.

Barometr kupie, Zgłoszenia z ceną: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1871”.

„Raz-dwa-trzy” roczniki, kupuje, podać cenę i rok wydania. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1912”.

Kupie pisma botanice, podać cenę. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1913”.

Kupie kamień, prawdziwy chrystozoraz, w oprawie lub nie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2006”.

**Nocleci**

Nocleci inteligentni: Kraków, Radziwillowska 14/2. 2238

Nocleci: Kraków, Grodzka 59/12 2239

Nocleci: Kraków, Szewska 7/7. 2240

Nocleci przyjeźdnym: Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 2241

Nocleci: Kraków, Starowińska 52, m. 13. 2242

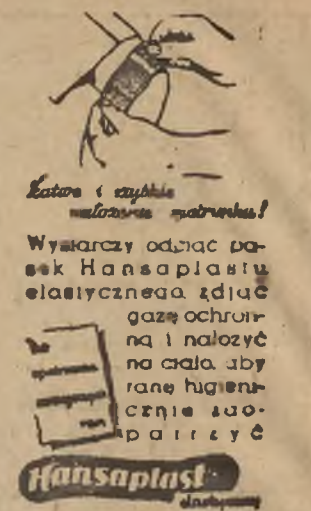
Tom — Bałdowa 2243

Nocleci: Kraków, Florjańska 3/8. 139

Nocleci: Kraków, Zielona 26/1.

**Kawiarz i Cukiernik**

Kawiarz „Pani” Kraków św. Jana 11, tel. 202 82 Codziennie o god. 16 30 muzyka rozrywkowa. W środy i soboty piosenki także w niedzielę przedpołudniem i popołudniu piosenki Smaczna kuchnia domowa — wyborowe trunki Cukiernia Kazimierz Danek i Syn Spółka z ogi od Kraków Karmelicka 13 — Telefon 158-07 7494k



**Hansaplast**

Wyszarzy odciac paski Hansaplastu elastycznego zdjac gazę ochronną i nalozyć na rana higienicznie doopieczyc

**Korespondencyjna Szkoła Handlowa**  
przy Publicznej Szkole Zawodowej  
w Reichshof Hoffmanowej 3  
przyjmuno wpisy.

Bezplatne prospekty wysyla Sekretariat Korespondencyjnej Szkoły Handlowej w Reichshof (Rzeszów) Hoffmanowej 8

**3-miesięczne KORESPONDENCYJNE KURSY NOWOCZESNEJ KSIĘGOWOŚCI**

ze szczególnym uwzględnieniem księgowości prezytelowej w obow. jednolitego planu/kont. księgowości rolniczej, administracyjnej — prowadzi: PUBLICZNA KUPIECKA SZKOŁA ZAWODOWA W REICHSHOF (Rzeszów) ZŁOSZENIA: Sekretariat Szkoły, ul. Hoffmanowej 3. — Telefon 14-43. Dla absolwentów świadectwa. Na żądanie bezpłatne szczegółowe prospekty.

**Hurtownia Galanterii i Norymberszczyzny**

D/H STANISŁAW I STANISŁAWA KOZIOŁEK  
WARSZAWA, UL. PROŻNA 8  
TELEFON 6.48-17

Wysyłki zaliczenlowe, cen-niki na żądania, najniższe ceny, najszybsza dostawa

**CHEMICZNA PRALNIA I FARBARNIA**

Rok zał. 1889

**WITALIS**

Rok zał. 1889